

НАЛЕЖНОСТЬ ПОЧТОВАЯ ОПЛАЧЕНА РЫСЧАБТЕМ. ЦЕНА НУМЕРУ 60 ГРОШЫ

SAMORZĄD

TYGODNIK

POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU
TERYTORJALNEGO

Rok XXI.

Warszawa, 9 kwietnia 1939 r.

nr 15



TREŚĆ NUMERU

M. Porowski. — Na marginesie projektu ustawy o publicznej służbie zdrowia.

Z. Z. — Przyczynek do sprawy budowy szkół powszechnych.

Józef Bar — W sprawie usamodzielnienia powiatowych zarządów drogowych.

Co piszą inni:

A. — Budowa wiejskich szkół powszechnych.

Przegląd orzecznictwa.

Ze Związku Powiatów R. P.

Sprawy bieżące.

Wiadomości gospodarcze.

Poradnik samorządowy.

Przegląd wydawnictw.

KAŻDY NOWOCZESNY DOM POWINIEN MIEĆ WŁASNĄ PRALNIĘ MECHANICZNA

Pralnice
Płóczki
Wirówki

Kadzie zamokowe
Wózki do bielizny
Dezynfekторы

Prasownice
Kotły do sortowania
Suszarnie

oraz urządzenia pomocnicze dla pralni mechanicznych

PRODUKUJĄ ZAKŁADY
„LILPOP, RAU i LOEWENSTEIN”, S. A.

Warszawa, ul. Bema Nr 65, tel. 5-05-94, 2-75-43

NA ŻĄDANIE WYSYŁAMY BEZPŁATNIE PROSPEKTY I KATALOGI

DO BETONU



WIBRATORY
RÓŻNYCH TYPÓW

BETONIARKI
BĘBNOWO-WYWROTOWE
PRZECIWBIEŻNE

DO KRUSZYWA



PŁUCZKI - SEGREGATORY
ŁAMAKI SZCZĘKOWE
WALCE

WYKONUJE:

FABRYKA MASZYN

BRACIA HOFFMANN

ŁÓDŹ, KILIŃSKIEGO 170

WYDZIAŁ POWIATOWY W LUBOMLU
(WOJ. WOŁYŃSKIE)

o g ł a s z a

KONKURS

na stanowisko inspektora samorządu
gminnego w Lubomlu.

Od kandydata są wymagane następujące
kwalifikacje:

- 1) obywatelstwo polskie,
- 2) uregulowany stosunek do służby woj-
skowej,
- 3) nieprzekroczony 35 rok życia,
- 4) wyższe studia prawnicze lub wydział
samorządowy S. G. H.,
- 5) trzyletnia praktyka samorządowa.

Posada do objęcia z dniem 15 maja 1939 r.
Uposażenie wg VIII-VII st. plac pracowni-
ków samorządowych.

Podania wraz z życiorysami i uwierzytel-
nionymi odpisami dokumentów osobowych —
należy wnosić do Wydziału Powiatowego w Lu-
bomlu, w terminie do dnia 1.V.1939 r.

Podania nieuwzględnione — pozostaną bez
odpowiedzi.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego

(—) *Mgr K. de Berg.*

Kierownik Starostwa.

czas. 13458/21/15

SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO

PRENUMERATA KWARTALNA
7.50 ZŁOTYCH.
OD 6 EGZEMPLARZY 6.25 Zł.
NUMER POJEDYNCZY 60 GROSZY.
KONTO CZEKOWE w P. K. O. 52.020
Nr KONTA ROZRACHUNKOWEGO
W URZ. P.-T. WARSZAWA I — 276.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
WARSZAWA 1,
MARSZAŁKOWSKA 81a
TELEFONY: REDAKCJI 8.79-77.
ADMINISTRACJI 9.61-92.
Redakcja rękopisów nadesłanych
nie zwraca.

Ceny ogłoszeń: Stroga w tekście: 350 zł., 1/4 — str.
175 zł., — 1/4 str. 87 zł 50 gr. Poza tekstem za str.
250 zł., — 1/2 str. 125 zł., 1/4 str. 62 zł. 50 gr.
Publikacje bilansów o 50% drożej. Ogłoszenia
Instytucji komunalnych (dostarczone bezpośrednio do Administracji) za str. 120 zł., 1/2 str.
60 zł., — 1/4 str. 30 zł.

Redaktor — Franciszek Branny

ROK XXI.

WARSZAWA, 9 KWIETNIA 1939 r.

nr 15

TRESC nr 15. Na marginesie projektu ustawy o publicznej służbie zdrowia — *M. Porowski*. Przyczynek do sprawy budowy szkół powszechnych — *Z. Z.* W sprawie usamodzielnienia powiatowych zarządów drogowych — *Józef Bar*. Co piszą inni: Budowa wiejskich szkół powszechnych — *A.* Przegląd orzecznictwa. Ze Związku Powiatów R. P. Sprawy bieżące. Wiadomości gospodarcze. Poradnik samorządowy. Przegląd wydawnictw.

ODEZWA

Ogólnopolskiego Komitetu Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej

Na zebraniu w dn. 1 b. m. Ogólnopolski Komitet Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej, pod wysokim protektoratem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Ignacego Mościckiego i Marszałka Polski Edwarda Śmigłego - Rydza, uchwalił następującą odezwę do społeczeństwa:

„POLACY!

Żyjemy w czasach niezwykłych, w których tylko siła daje wolność a zbrojne pogotowie i nieustająca czujność — zabezpieczają spokojną pracę narodów.

Naród Polski, zjednoczony wokół swej Armii i Naczelnego Wodza, w spokoju i z godnością oczekuje wszystkiego, cokolwiek może Go spotkać na drodze Jego rozwoju. Jesteśmy gotowi bronić kart naszej historii ostrzem bagnietów, hukiem dział i warcotem stalowych ptaków.

W obliczu rozgrywających się obecnie zdarzeń musimy — według słów Naczelnego Wodza — pracować „chociażby w krzyżach trzeszczało“ i „o sile nie zapomnieć“.

Musimy być silni i potężni, aby utrzymać posza-

nowanie naszych praw u wrogów i miłość u przyjaciół.

Musimy być uzbrojeni, aby móc jak najdłużej w spokoju pracować.

Musimy być w każdej chwili gotowi do spełnienia najwznioślejszego obowiązku — obrony Ojczyzny.

Polacy! Rząd Rzeczypospolitej postanowił rozpiścić Wewnętrzną Pożyczkę Państwową, przeznaczoną na rozbudowę naszych sił powietrznych i wzmocnienie artylerii przeciwlotniczej.

Pamiętajcie, iż każdy nowy samolot, każde nowe działo przeciwlotnicze — to zwiększona gwarancja pokoju dla Polski, a pracy i dobrobytu dla jej obywateli. Niechaj całą Polskę okryją skrzydła samolotów, niech ją ochraniają liczne baterie przeciwlotnicze.

Niechaj rozlegnie się wielki głos wszystkich żyjących w świecie Polaków:

„Dozbroimy Polskę w powietrzu“.

„Nabywajmy Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej“.

Warszawa, 1 kwietnia 1939 r.“

D 405 / 73 / 276

OBWIESZCZENIE

Ministra Skarbu z dnia 30 marca 1939 r.

o subskrypcji na 5% Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej i na 3% Bony Obrony Przeciwlotniczej

Podaje się niniejszym do wiadomości publicznej, że na podstawie art. 4 ust. (1) pkt. 1), art. 5 ust. (1), art. 6 i 9 ustawy z dnia 27 marca 1939 r. o dotacjach na rzecz Funduszu Obrony Narodowej i o inwestycjach z funduszy państwowych w okresie od dnia 1 kwietnia 1939 r. do dnia 31 marca 1942 r. (Dz. U. R. P. Nr 25, poz. 165), oraz rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 28 marca 1939 r. wydanego w porozumieniu z Ministrem Spraw Wojskowych o wypuszczeniu wewnętrznej pożyczki państwowej na cele obrony Państwa (Dz. U. R. P. Nr 26, poz. 176) — zostają wypuszczone 5% Pożyczka Obrony Przeciwlotniczej i 3% Bony Obrony Przeciwlotniczej.

Wpływy z emisji tej pożyczki i bonów przeznaczone są wyłącznie na cele obrony Państwa, a mianowicie na rozbudowę lotnictwa wojskowego i na uzupełnienie artylerii przeciwlotniczej.

Warunki subskrypcji

Subskrypcja na 5% Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej i 3% Bony Obrony Przeciwlotniczej zostaje otwarta z dniem 5 kwietnia i trwać będzie do dnia 5 maja 1939 r. włącznie.

Subskrypcję przyjmować będą: kasy urzędów skarbowych, Bank Polski, Bank Gospodarstwa Krajowego, Poczta Kasa Oszczędności, Państwowy Bank Rolny i ich oddziały, banki prywatne zrzeszone w Syndykacie Związku Banków w Polsce, komunalne kasy oszczędności zrzeszone: w Związku Komunalnych Kas Oszczędności w Warszawie, w Związku Komunalnych Kas Oszczędności we Lwowie, w Związku Komunalnych Kas Oszczędności w Katowicach i w Związku Komunalnych Kas Oszczędności w Poznaniu, powołane przez te związki, Centralna Kasa Spółek Rolniczych oraz inne upoważnione instytucje.

Wpłaty na subskrypcję będą przyjmowane wyłącznie w gotówiznie, przy czym co najmniej trzecia część zadeklarowanej kwoty powinna być wpłacona przy subskrypcji, reszta zaś w terminie do dnia 5 lipca 1939 r. włącznie.

Subskrypcję i wpłaty na nią od osób pozostających w służbie Państwa i instytucji publiczno-prawnych, przyjmują ich władze asygnujące.

Subskrypcja na 3% Bony Obrony Przeciwlotniczej będzie przyjmowana od każdego subskrybenta najwyżej na 4 sztuki tych bonów łącznej wartości imiennej zł 80.

Cena sprzedażna przy subskrypcji obligacji pożyczki wynosi złotych 100 za 100 złotych wartości imiennej. Do ceny sprzedażnej dolicza się wartość kuponu bieżącego za czas do dnia zapłaty, jeżeli cena sprzedażna choćby częściowo została zapłacona po dniu 1 czerwca 1939 r. Wartość kuponu bieżącego za każdy dzień po tym terminie ustala się na 1 grosz od każdego 100 złotych wartości imiennej pożyczki, objętej daną subskrypcją.

Obligacje pożyczki będą wydane najpóźniej przed dniem płatności pierwszego kuponu, tj. przed 1 grudnia 1939 r. wszystkim tym subskrybentom, którzy wpłacili całą należność za subskrypcję w ustanowionym terminie.

Cena sprzedażna bonów wynosi złotych 20 za 20 złotych wartości imiennej. Przy subskrypcji wypłaca się z góry odsetki od bonów za 5 lat w drodze potrącenia z ceny sprzedażnej bonów.

Bony będą wydane najdalej do dnia 1 grudnia 1939 r. tym subskrybentom, którzy uiścili całą należność za subskrypcję w ustanowionym terminie.

5% Pożyczka Obrony Przeciwlotniczej

Pożyczkę wypuszcza się w obligacjach na okaziciela, opiewających na 100, 500, 1.000 i 5.000 złotych wartości imiennej.

Oprocentowanie stałe pożyczki wynosi 5 od 100 w stosunku rocznym i biegnie od dnia 1 czerwca 1939 r.

Pożyczka podlega spłaceniu do dnia 1 czerwca 1954 r. drogą dwukrotnego w każdym roku jej trwania, poczynając od dnia 1 grudnia 1939 r., umarzania części obligacji wylosowywanych w tym celu w dniach 1 czerwca i 1 grudnia podług planu umorzenia, ogłoszonego przez Ministra Skarbu po zamknięciu subskrypcji.

3% Bony Obrony Przeciwlotniczej

Bony wypuszcza się w odcinkach na okaziciela po 20 złotych wartości imiennej.

Oprocentowanie stałe bonów wynosi 3 od 100 w stosunku rocznym i biegnie od dnia 1 czerwca 1939 r. Odsetki od bonów za cały okres 5 lat łącznie wypłaca się subskrybentowi z góry przez potrącenie ich z ceny sprzedażnej bonów. Kwotę tego potrącenia zmniejsza się w razie wpłacenia ceny sprzedażnej choćby częściowo po dniu 1 czerwca 1939 r. o pięć groszy za każdy pełny miesiąc po tym terminie od każdego bonu, objętego daną subskrypcją.

Bony podlegają jednorazowemu wykupowi według ich wartości imiennej po upływie lat 5 od daty ich wypuszczenia, tj. w dniu 1 czerwca 1944 r.

Posiadaczom bonów na łączną kwotę złotych 100 wartości imiennej lub na wielokrotność tej kwoty służyć będzie do dnia 1 grudnia 1941 r. prawo wymiany posiadanych bonów na obligacje 5% Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej w stosunku 100 za 100 wartości imiennej. Przy wymianie tej wypłacone z góry odsetki od wymienianych bonów podlegają zwrotowi za pełne miesiące, pozostające do dnia płatności tych bonów, licząc po pięć groszy za miesiąc od każdego bonu.

Przywileje

Obligacje pożyczki i bony mają wszelkie prawa papierów pupilarnych.

Obligacje pożyczki i bony oraz przychody od dnich wolne są od wszelkich podatków i danin państwowych oraz samorządowych.

Obligacje pożyczki oraz bony będą przyjmowane według ich wartości imiennej na podatek od spadków i darowizn do kwoty 50.000 złotych od każdego płatnika.

Kapitał i odsetki obligacji pożyczki oraz bonów zabezpiecza się całym ruchomym i nieruchomym majątkiem Państwa.

Minister Skarbu:

(—) E. Kwiatkowski.

Na marginesie projektu ustawy o publicznej służbie zdrowia

W dniu 22 marca 1939 r. Sejm uchwalił z pewnymi poprawkami rządowy projekt ustawy o publicznej służbie zdrowia. Uchwałę tę poprzedziły prace Komisji i Podkomisji Zdrowia i Opieki Społecznej.

Jak mi wiadomo, Podkomisja po wysłuchaniu zaproszonych rzeczoznawców stanęła na stanowisku, że ze względu na wagę zagadnienia zdrowia publicznego rządowy projekt jest bardzo na czasie, lecz potrzebne są odpowiednie środki pieniężne dla przeprowadzenia akcji, których projekt ustawy nie wskazuje. Podkomisja uznała za konieczne stworzenie wspólnie z Rządem podmurówki pod ten projekt w postaci przeznaczenia na akcję w dziedzinie zdrowotności publicznej ściśle określonych nowych dochodów.

Stanowisko Podkomisji odpowiadało całkowicie tezom w sprawie polityki społeczno - zdrowotnej, uchwalonym przez Radę Naczelną O. Z. N., a m. in. tezie IX, która brzmi:

„Ze względu na wagę spraw populacyjnych i społeczno - zdrowotnych dla interesów Państwa, muszą być ustawowo zapewnione dostateczne środki finansowe na powyższe cele. Ciężary, związane z opieką społeczno - zdrowotną, winny być rozłożone na wszystkich obywateli“.

Wspomniana uchwała Podkomisji odpowiada również stanowisku, jakie zajął Sejm w dniu 16 lutego rb. uchwalając rezolucję posła Erdmana następującej treści:

„Sejm stwierdza konieczność zaniechania dalszego nakładania na związki samorządowe nowych obowiązków, bez jednoczesnego udostępnienia tym związkom nowych, wystarczających źródeł dochodowych na pokrycie zwiększonych wydatków“.

Zdawałoby się więc, że stworzone będą przez ustawę warunki dla należytego, a więc przede wszystkim planowego rozwiązania zagadnienia zdrowia publicznego.

Projekt ustawy, uchwalonej przez Plenum Sejmu, jest jednak niestety w dalszym ciągu nierealny, niema on nóg, jak to określono na posiedzeniu Podkomisji Sejmowej.

Trudno w tych warunkach oczekiwać, że akcja podnoszenia zdrowotności publicznej wzrośnie na nasileniu jedynie przez danie w ustawie wyrazu, iż akcja ta jest niezmiernie ważna, że trzeba ją w miarę możliwości prowadzić i naciskać na samorząd terytorialny. Do tego bowiem sprowadzają się postanowienia uchwalonego projektu.

Ustawa w tym brzmieniu, w jakim ją uchwalił Sejm, nie osiągnie celu. Trudnoby nawet było zrozumieć przywiązywanie przez Rząd dużej wagi do jej wydania, gdyby nie oświetlił tej sprawy z trybuny Sejmowej p. Minister Piestrzyński i gdyby nie ukazały się pewnego rodzaju komentarze p. Wojnarskiego, opublikowane w Nr. 14 tygodnika „Samorząd“.

Istotne znaczenie mają przecież przepisy o środkach zdrowia i o obowiązkach samorządu

w dziedzinie organizacji służby zdrowia i zakładania ośrodków zdrowia.

Z referatu sprawozdawcy projektu ks. posła Grochowskiego wynika, że mamy już 648 ośrodków zdrowia, których wydatki pokrywają w 66% związki samorządowe. Dzieje się to wszystko bez specjalnej ustawy. Dla pobudzenia tych związków samorządowych, które mają środki, a nie doceniałyby znaczenia akcji w dziedzinie zdrowotności publicznej, wystarczy oparcie, jakie stwarzają dla władz nadzorczych dotychczasowe przepisy, które nowa ustawa ma uchylić. Zresztą p. Minister Piestrzyński, stwierdza, że „samorząd polski dorósł do tej wysokości, iż można mu powierzyć to największe dobro, jakim bez wątpienia jest zdrowie i życie ludzkie, a instytucja powstała wolą samego samorządu, tym bardziej będzie przezeń szanowaną i na zawsze trwałą“. P. Wojnarski w swym artykule zaznacza, że „samorząd ostatnio wykazał tyle zrozumienia dla spraw zdrowia, że wszelkie w tym względzie zastrzeżenia, a raczej obawy, odpadły“.

Jeżeli samorząd spotyka się z takim uznaniem, dawno zresztą zasłużonym, to powstaje pytanie, po co wydawać nowe przepisy ustawowe, regulujące jego obowiązki w dziedzinie zdrowia publicznego, komu te przepisy i na co są potrzebne? Zdawałoby się, że zamiast nowej ustawy w tej formie, w jakiej została ona uchwalona, byłoby prostsze i łatwiejsze wydać okólnik, który zawierałby wskazówki co do wypróbowanych najpraktyczniejszych i najekonomiczniejszych sposobów działania i który, co najwyżej, zaleciłby związkom samorządowym zwrócenie szczególnej uwagi na akcję w dziedzinie zdrowia publicznego.

Z przebiegu całej tej sprawy, która początek swój miała w poprzednim Sejmie, i z komentarzy p. Wojnarskiego wynika, że Rząd przywiązuje dużą wagę do podniesienia stanu zdrowotności publicznej, że Skarb Państwa nie może angażować się w tę akcję w ściśle określonych rozmiarach i że nie uważa za możliwe otworzyć dla jej prowadzenia nowych źródeł dochodów oraz że całą troskę o rozwiązanie sprawy, a przede wszystkim o znalezienie pokrycia wydatków, pozostawia samorządowi. Nową ustawę słusznie można byłoby przeto nazwać nie tyle ustawą o sposobie i środkach podniesienia stanu zdrowotności publicznej, ile o przerwaniu na samorząd odpowiedzialności za stan zdrowotności publicznej. Wskazuje na to wyraźnie optymistyczny artykuł p. Wojnarskiego.

Omawiając projekt ustawy, Autor zaznacza, iż oczekuje „dalszego wielkiego rozrostu rozbudowy ośrodków zdrowia i to przede wszystkim w mniejszych osiedlach“, Autor niema wątpliwości, że „samorząd da sobie radę, że akcja będzie planowa, a tym samym będzie ona w efekcie ostatecznym pozytywna i pełnowartościowa“, że „naprawdę możemy być spokojni o przyszłość narodu“. P. Wojnarski nie spodziewa się, żeby w praktyce miały miejsce,

przewidziane w projekcie ustawy, przypadki odraczenia przez Ministra Opieki Społecznej obowiązków związków samorządowych z braku środków na ich wykonanie.

Ten właśnie optymizm wywołuje poważne obawy o stan zdrowotności publicznej. Otrzymuje się wrażenie, że nowa ustawa wszystko załatwi, że nie potrzeba już zabiegać o stworzenie dla niej podmurówki, o dorobienie jej nóg. Można tu zastosować powiedzenie „jakoś to będzie“.

Projekt ustawy przewiduje, iż związki samorządowe, które nie będą mogły podołać zadaniu zakładania i utrzymywania ośrodków zdrowia, otrzymywać będą pomoc ze Skarbu Państwa. Być może p. Wojnarski na tym właśnie buduje swoją wiarę w doniosłe skutki ustawy. Trzeba jednak wziąć pod uwagę, iż pomoc ta ma być udzielana w granicach kredytów w każdorazowym budżecie Państwa, które to kredyty dotychczas są bardzo małe i niewiadomo, czy uchwalenie nowej ustawy samo przez się wpłynie na konieczne zwiększenie tych kredytów. Zdaje się, że nic nie stoi na przeszkodzie, żeby kredyty w budżecie Państwa były zwiększone i bez nowej ustawy, o ile oczywiście sytuacja finansowa na to pozwoli.

P. Wojnarski wskazuje na Fundusz Pracy, który podobno na rozbudowę ośrodków zdrowia ma wyasygnować około 1½ miliona zł. Nie jest to dla samorządu specjalnie pocieszający objaw, bo o tyle zmniejszą się kredyty, udzielane mu na inne cele, a przede wszystkim na zatrudnianie bezrobotnych między innymi przy budowie wodociągów i kanalizacji.

Pragnąłbym stać się w danym razie takim optymistą, jakim jest p. Wojnarski, bo uznaję wagę zagadnienia zdrowia publicznego. Muszę jednak być w danym razie trzeźwym realistą głównie dlatego, że samorząd nie może w obecnym stanie ustawodawstwa otwierać dla siebie nowych źródeł dochodu, ani zwiększać eksploatacji istniejących źródeł. Szerokiej akcji w dziedzinie zdrowia publicznego nie może samorząd, niestety, opierać na pomocy finansowej Skarbu Państwa, bo jej wysokość nie jest w ustawie określona, a gdyby nawet była określona, to i wtedy nie stwarza mocnej podstawy do planowej akcji wobec trudności, jakie ma Skarb Państwa, które ujawniły się już w pierwszym roku działania nowej ustawy, przewidującej dotację dla samorządu na załatwienie najgorszych dziur w jego budżetach.

W tych warunkach nie tylko entuzjazm, lecz nawet milczące przyjęcie przez samorząd nowej ustawy świadczyć by mogło po prostu o niedocenianiu przez samorząd wagi zagadnienia zdrowia publicznego i o braku w samorządzie poczucia odpowiedzialności za tę ważną, zleconą mu dziedzinę.

Na apel, kierowany do samorządu, musi samorząd w interesie publicznym odpowiedzieć apelem o udostępnienie mu nowych źródeł dochodowych na wykonanie obowiązków ustawowych, o umożliwienie mu wykonywania wkładanych na niego zadań publicznych.

Z apelem takim od szeregu lat zwracają się centralne organizacje samorządowe do Rządu, wskazując na brak możliwości sprostania przez samorząd

jego zadaniom. Samorząd chce zadość czynić potrzebom życia, które sam na miejscu widzi i odczuwa; jedynie praca twórcza uzasadnia rację istnienia samorządu. Samorząd unika wyciągania ręki do Skarbu Państwa, zwłaszcza, że znana mu jest sytuacja Skarbu. W poprzednim Sejmie na skutek starań samorządu rozważana była sprawa zwiększenia jego uprawnień finansowych, a ściśle mówiąc, zrównania uprawnień finansowych miast w całym Państwie przez rozszerzenie na wszystkie miasta prawa poboru dodatku do podatku dochodowego. Niestety, miasto spotkał zawód. Może nie wszyscy zdają sobie z tego sprawę i stąd powstają nieporozumienia i projekty tworzenia poza rzeczywistością.

Organizacje samorządowe od samego początku powstania projektu ustawy o publicznej służbie zdrowia i trzech innych projektów, zajęły wobec nich krytyczne stanowisko głównie z dwu powodów:

1) dopóki finanse samorządowe nie zostaną odpowiednio uregulowane i samorząd nie otrzyma dostatecznej samodzielności w eksploatacji źródeł dochodowych, dopóki nie zostanie przeprowadzony racjonalny podział zadań publicznych pomiędzy Państwo i samorząd oraz związki samorządowe poszczególnych stopni i ewent. inne instytucje publiczne, dopóki budżety samorządu będą utrzymywane na poziomie wegetacyjnym — dopóty nie powinno się zwiększać jeszcze ustawowych obowiązków samorządu, stwarzać podstawy do nacisku w kierunku zwiększenia jego wydatków, bez jednoczesnego wskazania wystarczających źródeł dochodowych i w rezultacie doprowadzać do zachwiania równowagi budżetów samorządowych, względnie zwiększania istniejących już niedoborów, za co czyni się odpowiedzialnymi organa samorządowe;

2) ze względu na wagę zagadnienia zdrowia publicznego powinno być ono uregulowane w ustawie w sposób, zapewniający jego rozwiązanie w określonym zakresie i w określonym czasie. Wydawanie ustawy, która nie daje podstawy finansowej do rozwiązania zagadnienia i sama uzależnia jej wykonywanie od możliwości poszczególnych związków samorządowych i Skarbu Państwa, jest w wysokim stopniu niepożądane, gdyż osłabia wagę zagadnienia.

Te same zastrzeżenia wywołuje projekt ustawy, uchwalonej przez Sejm, pomimo wprowadzenia poprawek do rządowego projektu, które pozornie uwzględniają stanowisko, zajęte przez przedstawicieli samorządu i to głównie z punktu widzenia równowagi budżetów samorządowych.

W całej tej sprawie są jeszcze jakieś niedomówienia. Jeżeli bowiem projekt liczy się z obecną sytuacją finansową samorządu, to niewiadomo, na czym opiera się wiarę w wielką rozbudowę ośrodków zdrowia. Jeżeli ustawa nie stwarza żadnego przymusu bezwzględного wykonania przez samorząd obowiązków, to niewiadomo, po co kładzie się nacisk na jej wydanie. Ustawa postawi samorząd w trudnym położeniu i można zgodzić się z p. Wojnarskim, iż najprawdopodobniej w praktyce nie będzie wykorzystywane prawo samorządu zwracania się do Ministra Opieki Społecznej o odroczenie wykonania jego obowiązków, ale nie dlatego, żeby samorządy mogły je wykonać, tylko dlatego, że raczej będą się

zwracać o pomoc finansową, będzie szedł „napór“ na Skarb Państwa. O „naporze“ lekko wspomina p. Wojnarski. Nie przypuszczam jednak, żeby ustawa po to była wydawana, aby przez samorządy stworzyć mocny „napór“ na Skarb Państwa; byłaby to zbyt określona i niezupełnie może właściwa droga.

P. Minister Piestrzyński podkreślił w swym przemówieniu na Plenum Sejmu, iż nowa ustawa jest dowodem wielkiego zaufania w stosunku do samorządu. Fakt, że związki samorządowe, nie mogące z braku środków wykonać obowiązku ustawowego, muszą zwracać się do Ministra Opieki Społecznej o odroczenie tego obowiązku i że przeto Minister oceniać będzie istnienie lub brak możliwości samorządu wykonania ustawy, nie świadczy o wielkim zaufaniu do samorządu i o usunięciu z ustawy przymusu w stosunku do tego samorządu. Przepis ten wywołuje pewne wątpliwości nawet ze stanowiska organizacji nadzoru nad samorządem, gdy weźmie się pod uwagę, że zwierzchni nadzór wykonuje Minister Spraw Wewnętrznych, najbardziej zdawało by się kompetentny do oceny możliwości finansowych samorządu, zwłaszcza, że na samorządzie oprócz zagadnienia zdrowia publicznego spoczywa szereg innych również ważnych zadań publicznych.

Niezupełnie potwierdzają tezę o wielkim zaufaniu do samorządu również inne przepisy projektu ustawy, a mianowicie: zamiar narzucenia samorządowi w rozporządzeniach wykonawczych organiza-

cji ośrodków zdrowia i warunków udzielania przez nie pomocy leczniczej oraz zakresu działania i sposobu urzędowania własnych komisji samorządowych.

Trudno pogodzić z tezą o „wielkim“ zaufaniu do samorządu przepis o zaliczeniu wszystkich czynności sanitarno - porządkowych do czynności gmin w zakresie administracji rządowej, czyli takich czynności, które przełożony gminy musi wykonywać w sposób ściśle określony przez władze administracji rządowej ze wszystkimi daleko idącymi rygorami.

Projekt ustawy zawiera pewne niejasności; nie wiadomo np. czyim pracownikiem będzie lekarz okręgowy, powołany przez powiatowy związek samorządowy dla kilku gmin, czyją własnością będzie wspólny okręgowy ośrodek zdrowia, który powoła powiatowy związek samorządowy dla kilku gmin i kto oraz wg jakich zasad ponosić będzie koszty założenia i prowadzenia ośrodka oraz utrzymywania lekarza okręgowego.

P. Wojnarski, wierząc w skuteczność nowej ustawy, oczekuje, iż Senat uchwali ustawę po przerwie jeszcze w czasie bieżącej Sesji.

W moim głębokim przekonaniu ustawa jest potrzebna, ale nie w tej postaci, w jakiej uchwalili ją Sejm; powinna ona stworzyć mocne podstawy finansowe do planowej akcji w dziedzinie zdrowia publicznego.

M. Porowski.

Przyczynek do sprawy budowy szkół powszechnych

Na posiedzeniu Państwowej Rady Oświecenia Publicznego, a następnie w Sejmie p. Minister W. R. i O. P., omawiając sprawę budowy szkół powszechnych określił, że „jesteśmy na dobrej drodze do stopniowego zaopatrzenia całej Polski w budynki szkolne“ lub „gdyby to samo tempo rozwoju budownictwa (w 1938 r. - 3620 izb) miało charakteryzować lata następne, moglibyśmy w ciągu 8 — 10 lat praktycznie rozwiązać problem dostarczenia szkołom powszechnym należytych pomieszczeń“.

Jest w tym niewątpliwie nadmierny optymizm.

Sfery samorządowców oceniają sprawę inaczej i domagają się przywrócenia 50% zasiłków skarbowych, jako pomocy niezbędnej dla rozwiązania sprawy budownictwa szkolnego. Senator Radziwiłł w dyskusji senackiej uznał sprawę za bardzo łatwą do rozwiązania, pod warunkiem jednakże udostępnienia związkom samorządowym wystarczającego kredytu komunalnego.

Pragnę na tym miejscu zwrócić uwagę na niektóre szczegóły sprawy, by zaakcentować, że nie można jej oceniać zbyt globalnie — 40.000 izb po 8.000 zł jest to kwestia 320.000.000 zł, którą łatwo rozdzielić na 600 gmin miejskich oraz około 3000 wiejskich i sprawa rozwiązana.

Nie zdaje mi się to takie proste. Mam trochę danych o szkolnictwie powszechnym w pow. piotrkowskim i pozwolę je sobie tutaj zacytować. Będę pisał wyłącznie o wsi.

W pow. piotrkowskim jest 21 gmin wiejskich, które utrzymują obecnie 189 szkół powszechnych, mieszczących się w 176 izbach własnych i 198 wynajętych. Niestety ani własne ani wynajęte izby nie rozkładają się między gminy równomiernie. Największe liczby izb własnych — po 23 mają gminy K. i B., ale w gminie K. niema izb wynajętych zupełnie, a gmina B. wynajmuje jeszcze 18 izb szkolnych. Czy ciężar budowy tych 18 izb można rozłożyć na obydwie te gminy? Oczywiście nie.

W podobnym stosunku jak K. do B. są całe województwa zachodnie do reszty obszaru, a na tej reszcie obszaru są znaczne różnice pomiędzy gminami.

Ogółem w pow. piotrkowskim jest 1 gmina, nie wynajmująca izb szkolnych, 1 gmina, wynajmująca 1 izbę, 2 gminy, wynajmujące po 3 izby, 2 po 4, 1—5 izb, 4 gminy po 6 izb, 3 po 8, 2 po 10, 2 po 11, 2 po 14 i jedna gmina 18 izb.

Czy można jednakowo planować akcję budowy w tych gminach? Nie byłoby to właściwe ani wtedy, gdyby wszystkie te gminy reprezentowały jednakową siłę finansową, a tym mniej wtedy, gdy mamy niewątpliwą świadomość, że z reguły większe potrzeby są w gminach uboższych.

Nie mam tu dobrego miernika siły finansowej gmin w postaci ich budżetów, ale pragnę zaznaczyć, że spośród dwóch gmin w pow. piotrkowskim, które wynajmują po 14 izb, w jednej gminie uczęszcza do szkół powszechnych 1292 dzieci, a w drugiej 2094,

na budowę więc jednej izby składałaby się siła podatkowa rodziców 91 dzieci w pierwszej gminie i 150 dzieci w drugiej. Napewno są to siły nierówne.

Ale stan dzisiejszy nie obrazuje przecież całkowitych potrzeb. Wiemy dokładnie i pan Minister Oświaty sam to podkreślał wielokrotnie, że gwałtowną potrzebą szkolnictwa powszechnego jest kilkuletni przyrost po 4.000 nowych etatów nauczycielskich. A każdy nowy etat nauczycielski wymaga dodatkowej jednej izby (na wsi konieczne).

Wśród 189 szkół wiejskich w pow. piotrkowskim jest 108 szkół o 1 nauczycielu, 32 szkoły o 2 nauczycielach, 26 szkół o 3 nauczycielach, 9 szkół o 4 nauczycielach, 9 szkół o 5 nauczycielach i 5 szkół o 6 i większej liczbie nauczycieli. Gdyby w szkołach tych pracowała taka liczba nauczycieli, jaka według normalnych przepisów być powinna, zamieniłyby się one na 11 szkół o 1 nauczycielu, 93 szkoły o 2 nauczycielach, 30 o 3, 24 o 4 i 31 szkół o 5 i większej liczbie nauczycieli (III stopień). Pochłonęłyby to prawie 200 nowych etatów i pociągnęłyby zapotrzebowanie 200 dodatkowych izb, od 4 do 20 na gminę. W tej nowej sytuacji, dzieląc przyrost proporcjonalnie do obecnej liczby izb, gmina K. musiałaby budować 10 izb, a gmina B. 38.

Jeśli można przypuścić, że gmina K. potrafi sama zbudować corocznie po jednej izbie, a nawet więcej, to gmina B. i inne podobne napewno nie zdołają przez 10 lat budować po 4 izby szkolne rocznie; nie zdołają ani ze swych budżetów zwyczajnych, ani przy obecnie udzielanym kredycie z Towarzystwa Popierania Budowy Szkół Powszechnych i nie zdołają przy większych możliwościach kredytowych, gdyż nie re-

prezentują takiej siły budżetowej, by mogły potrzebne sumy kredytu udźwignąć.

Obecnie i gmina K. i gmina B. mają jednakowe prawo do korzystania z pomocy zewnętrznej i mogą według komunikatu Towarzystwa Popierania Budowy P. S. P. ubiegać się o bezprocentowy kredyt po 2500 zł na izbę i gmina K. musiałaby mobilizować własnych funduszy po 6000 zł rocznie, ale gmina B. musiałaby mieć corocznie własnych około 22000 zł. Gmina K. miałaby po 10 latach 25000 zł (augu, a gmina B. prawie 100.000 zł.

Jest aż nadto oczywiste, że w ramach obecnych możliwości gmin wiejskich, gmina B. nie ma możliwości zdobycia wszystkich niezbędnych własnych izb szkolnych i konieczna jest pomoc jednostek wyższego rzędu — moim zdaniem Skarbu.

I nie może to być wyłącznie pomoc kredytowa, ale i zasiłki, przy czym nie byłyby właściwe zasiłki równomierne na każdą nowo budowaną izbę, lecz ogólny fundusz zasiłkowy w kwocie co najmniej kilku milionów złotych rocznie, rozdzielany między województwa i powiaty według klucza zależnego od tempa budowy i rozmiaru potrzeb. Zasady podziału zasiłków powinny uwzględniać zarówno zupełne pomijanie gmin zamożnych z niewielkimi brakami w tej dziedzinie, jak i wydatne zasilanie gmin ubogich lub takich, które mają duże potrzeby. Tym wydatniejsze winny być zasiłki, im większe są w gminie braki, by po skończeniu budowy szkół gminy mogły prowadzić normalną gospodarkę samorządową, a nie pracować tylko na raty dla wierzycieli.

Z. Z.

W sprawie usamodzielnienia powiatowych zarządów drogowych

Z uwagi na bardzo rozległą i wielostronną skalę zainteresowań oraz zadań, leżących w zakresie działania samorządu terytorialnego, organizacja pracy w związkach samorządowych nasuwa w praktyce niewątpliwie duże trudności. Nic więc dziwnego, że również odnośnie powiatowych związków samorządowych rozlegają się na ten temat głosy krytyki, wysuwane są zastrzeżenia i wątpliwości.

W każdym razie jednakże jedno jest pewne. Kierownictwo i prawo decyzji spoczywa i powinno spoczywać w rękach organów ustrojowych powiatowego związku samorządowego tj. rady i wydziału powiatowego oraz przewodniczącego wydziału powiatowego. Jest to pewnik, wynikający nie tylko z formalnych przepisów ustawowych, przemawiają za nim również względy merytoryczne. Rzecz bowiem całkiem zrozumiała, iż organom ustrojowym, na których ciąży odpowiedzialność za całokształt pracy związku samorządowego, nie można odmówić uprawnień nierozłącznych z odpowiedzialnością, a więc kierownictwa i prawa decyzji. Zdawałoby się zatem, iż przeciwko tej oczywistej prawdzie nie ma zastrzeżeń.

A jednak nawet w tym punkcie nie można zarejestrować zgodności poglądów. Takim typowym ba-

stionem niezadowolenia i protestu przeciw powyższemu stanowi są powiatowe zarządy drogowy, które niezmiennie, z uporem godnym lepszej sprawy, roszczą sobie pretensje do roli samodzielnych urzędów. Są to nie tylko pobożne życzenia, od czasu do czasu pojawiają się na łamach prasy fachowej obszernie artykuły, które co prawda w sposób mało przekonujący, ale niemniej gorliwie starają się udowodnić, iż w świetle obowiązujących przepisów zarząd drogowy jest bezspornie „samodzielnym urzędem“, a jedynie samorządowe organa ustrojowe „iure caduco“ usurpują sobie władzę nad nimi.

W N-rze 138 — 9 „Wiadomości Drogowych“ z 1938 r. p. G. Lachowski w artykule pt. „Uwagi o organizacji powiatowych zarządów drogowych“ uważając za błędną opinię działaczy samorządowych, iż zarząd drogowy „to tylko zwykły referat, jak wiele innych w organizacji biura wydziału powiatowego“ cytuje dla uzasadnienia swego, odmiennego stanowiska w tej sprawie następujące przepisy.

W myśl § 3 rozp. Rady Min. z dn. 23.IX.1929 r. administracja techniczna i ekonomiczna dróg państwowych, wojewódzkich i powiatowych oraz nadzór nad gospodarką drogową na drogach gminnych bę-

dzie sprawowana przez utworzony na podstawie uchwały powiatowego związku komunalnego jeden zarząd drogowy z urzędnikiem państwowym, jako kierownikiem. Ponadto wydana na podstawie tego rozporządzenia instrukcja Min. Rob. Publ. z dn. 9.XI.1929 r. w § 3 postanawia, iż zarząd drogowy jest organem wydziału powiatowego w dziedzinie administracji drogowej na obszarze powiatu samorządowego.

Zdaniem p. G. Lachowskiego „wyżej zacytowane ustępy przepisów prawnych nie wymagają komentarzy“. Na czele zarządu drogowego „stoi urzędnik państwowy, jako kierownik, dalej — jest personel, lokal, prowadzi się rachunkowość itd. występują więc wszystkie pierwiastki, które w zespole tworzą urząd, analogicznie do różnych instytucji, będących organami władz centralnych, wojewódzkich i powiatowych“.

Natomiast „w wielu zarządach drogowych organizacja nie jest oparta ściśle na przytoczonych podstawach prawnych, a jest uzależniona od wydziału powiatowego bądź tylko jego przewodniczącego, wskutek czego zarządy drogowe tracą charakter indywidualnej instytucji“.

Przyznam się otwarcie, iż cały ten wywód nie jest dla mnie znowu tak jasny, iżby komentarze były tu całkiem zbędne. Ponadto jego zwartość logiczna pozostaje, moim skromnym zdaniem, pod znakiem zapytania.

Jakto — więc zarząd drogowy jest organem wydziału powiatowego, ale jest niedobrze, że jego działalność jest uzależniona od wydziału powiatowego. W takim razie, jak trzeba ten przepis rozumieć? Nie należy również zapominać, o czym p. G. Lachowski nie wspomniał, iż rozp. Rady Min. z dn. 23.IX.1929 r., mające na celu usunięcie dwutorowości w administracji dróg publicznych (państwowe i samorządowe) — administrację tą poruczyło w § 1 wydziałom powiatowym, a nie zarządom drogowym. Zarządy drogowe mają ją jedynie w imieniu wydziałów powiatowych „sprawować“. W tej płaszczyźnie dopiero uwypukla się właściwa treść słów „organ wydziału powiatowego“. Zarząd drogowy jest organem w znaczeniu technicznego wykonawstwa. Takim samym organem jest inspektor samorządu gminnego, sprawujący w imieniu wydziału powiatowego nadzór nad gminami, lekarz, kierujący służbą zdrowia itd. Mimo najlepszej chęci zatem nie mogę dopatrzeć się tu różnicy między zarządem drogowym, a „zwykłym referatem, jakich wiele w organizacji biura powiatowego związku samorządowego“. Wątpię zaś, by odrębne kierownictwo, które ma również każdy „referat“, odrębny lokal (zresztą nie zawsze) czy też specyficzne dla administracji drogowej księgi rachunkowe mogły w sposób przekonywujący uzasadniać, iż zarząd drogowy jest samodzielnym i niezależnym od wydziału powiatowego urzędem.

Walka zarządów drogowych o tę samodzielną czy niezależną datuje się już od dawna, przy czym dążności odśrodkowe kierowników P. Z. D., usiłujące odseparować się od organów ustrojowych pow. zw. sam. oraz szarego gminu „zwykłych referatów“, są ogólnie znane. Rzecz więc zrozumiała, że pogląd, jaki reprezentuje p. G. Lachowski, nie jest

odosobniony. Analogicznie formułuje swe stanowisko p. K. M. w artykule pt. „Uwagi o organizacji powiatowych zarządów drogowych“, ogłoszonym w N-rze 140 — 1 „Wiadomości Drogowych“ z 1938 r. Wysuwając on postulat, iż zarząd drogowy powinien być odrębną instytucją, prowadzącą samodzielną gospodarkę, przy czym zasada ta powinna dotyczyć nie tylko państwowych, lecz również samorządowych kredytów drogowych, a wszystkie wpływy z opłat drogowych należy przekazywać na rachunek zarządu drogowego, który winien podlegać „wyłącznie czynnikom fachowym“.

Pokrywa się to mniej więcej z wnioskami, jakie zgłaszano całkiem poważnie na jednym z ostatnich kongresów drogowych (w sekcji organizacyjnej), aby zarządy drogowe były niezespołone ani z władzami administracji ogólnej ani z samorządem terytorialnym. Rzecz ciekawa, jak wnioskodawcy reformę tę sobie wyobrażali. W logicznej bowiem konsekwencji należałoby przyjąć, że organom ustrojowym pow. zw. sam. powinna przypaść przyjemność uchwalenia, ściągnięcia i przekazania opłat drogowych zarządom drogowym, a następnie ponoszenie zapewne odpowiedzialności za ich zużycie. A dalej wara — od tego są „niezespołone“ zarządy drogowe. Gdyby wedle tej recepty wyposażać również inne działy gospodarki społecznej z zakresu zdrowotności, rolnictwa itd. w atrybut „niezespołenia“ czy samodzielności, niezależności itp., to szczęśliwie załatwilibyśmy się w ten sposób w krótkiej drodze z samorządem terytorialnym. Oddalibyśmy poszczególnym klanom fachowców — każdemu, co do niego przynależy — i wtenczas zaczęłyby się prawdziwy raj w administracji publicznej. Co tam doświadczenie szeregu pokoleń, które wykazały celowość współpracy czynnika obywatelskiego z fachowcami w administracji publicznej. Zarządy drogowe są wyższe ponad to — chcą działać w wytwornym odosobnieniu.

Na szczęście obowiązują jeszcze odmienne od powyższych poglądów postanowienia konstytucji i ustaw ustrojowych o samorządzie terytorialnym. Są również jeszcze ludzie — nawet wśród kierowników P. Z. D., — którzy inaczej trochę na te tematy myślą. Ich zdaniem „człowiek z wyboru“, kierujący się zdrowym, chłopskim rozsądkiem, znający dokładnie dole i niedole swych sąsiadów oraz bolączki terenu, ostatecznie może jeszcze wnieść do gospodarki społecznej jakąś myśl konstruktywną, ba nawet przeprowadzić w swych uchwałach korzystną dla dobra ogólnego korekturę pracy fachowców. Nie należy bowiem zapominać, że poszczególne działy gospodarki społecznej posiadają nie tylko aspekt ściśle fachowy, wchodzą tu ponadto w grę zagadnienia polityki gospodarczej, problemy finansowe, organizacyjne itd.

Gdyby obrońcy niezależności zarządów drogowych zechcieli spokojnie, z pominięciem nieistotnych względów „prestige'owych“, rozważyć to zagadnienie, to niewątpliwie zgodziliby się na rewizję swych poglądów. W płaszczyźnie bowiem obowiązującego ustawodawstwa o samorządzie terytorialnym przytoczone wyżej postulaty są niezrozumiałe. Jeżeli obrońcy ci wychodzą z założenia, że samorząd terytorialny nie zdał egzaminu z gospodarki drogowej, względnie

przeszkadza fachowcom w pracy, to należy postawić postulat wyłączenia tej gospodarki z jego zakresu działania i stworzenia dla tego celu odrębnej instytucji. Wtenczas zarządy drogowe uzyskają automatycznie całkowitą samodzielność i niezależność w stosunku do samorządu terytorialnego. Jeżeli zaś takie-

go twierdzenia nie stawia się, to nie można wymagać usamodzielnienia zarządu drogowego w stosunku do wydziału powiatowego i trzeba zgodzić się z rolą „zwykłego referatu“ w ramach biura tegoż wydziału.

Józef Bar.

Co piszą inni

Budowa wiejskich szkół powszechnych

„Gazeta Polska“ w numerze z dn. 30 marca br. zamieszcza artykuł p. Jadwigi Dmochowskiej p. t. „Nauczycielstwo Wiejskie“, w którym Autorka, przypominając dyskusje w zakresie szkolnictwa w Sejmie przy budżecie Ministerstwa Oświaty, kreśli warunki mieszkaniowe, w jakich odbywa się nauka na wsi:

„Brak odpowiednich pomieszczeń paraliżuje zarówno samą pracę szkoły w ścisłych, programem zakresłonych ramach, jak i wszelką pracę pozaszkolną, jaką nauczycielstwo chciałoby i mogłoby rozwijać. Spójrzmy w jakich warunkach odbywa się nauczanie w wiejskiej szkole powszechnej, nie posiadającej własnego gmachu, a tych jest zgórá 20.000. Szkoła taka mieści się zazwyczaj w paru lub kilku izbach, zależnie od ilości oddziałów. Izby odnajmowane od poszczególnych gospodarzy, zajmujących wraz z rodziną pozostałą część chaty, położone są niejednokrotnie w znacznej od siebie odległości. Są one przeważnie niskie, o małych oknach, nie dających dostatecznego dopływu światła i powietrza“.

Jak w takich lokalach szkolnych odbywa się nauka i jakie są skutki tego stanu rzeczy?

„W takiej klasie stłoczonych bywa przeciętnie ok. 60 dzieci, co nie tylko przerasta pojemność izby, ale i siły nauczyciela lub nauczycielki. Samo utrzymanie w korbach tak licznej gromadki zużywa masę energii nie mówiąc już o trudności prowadzenia lekcji i odpowiedniego oddziaływania na dzieci. Pojedyncze izby nie posiadają poza tym żadnego dodatkowego pomieszczenia, gdzie dzieci mogłyby spędzać czas przerwy między lekcjami. Salą rekreacyjną jest gościniec, na który dzieci wybiegają zarówno w deszcz jak w mróz, najczęściej nie narzucając na siebie zwierzchniego okrycia, bo „się nie opłaci“. Nauczyciel również tylko pod gołym niebem znajduje chwilę wytchnienia, może wypalić papierosa. I on nie zawsze pamięta o należytych zabezpieczeniu się przed gwałtowną zmianą temperatury. Działa to fatalnie na gardło, rozgrzane dłuższym przemawianiem, przy koniecznym podnoszeniu głosu. Akustyka w tego rodzaju izbach jest beznadziejnie zła, szmer tak silnie „zgęszczonych“ słuchaczy przy najlepszej nawet woli — nieunikniony. Toteż uporczywy katar krtani, przewlekłe chrypki, są niemal zawodowym cierpieniem nauczycielstwa wiejskiego.

Wprost z błotnistego lub śniegiem zasypanego go-

ścińca, dzieci wpadają do klasy. Po kilku pauzach podłoga pokryta jest skorupą błota. Przemoczona odzież paruje, psując i tak ciężkie powietrze“.

Czy w tych warunkach może być mowa o należytych nauczaniu, o dożywianiu dzieci, zachowaniu ich zdrowia? A jak tu urządzić obchody, przedstawienia, kiedy w lokalu niewielka ilość dzieci może się tylko zmieścić. Trzeba takie obchody powtarzać i mnożyć niepotrzebnie pracę. A cóż mówić w tych warunkach o świetlicach, oświacie pozaszkolnej, kursach dla poborowych, organizacjach młodzieżowych itd.

Autorka następnie maluje, w jakich warunkach mieszkają i żyją nauczyciele po tak trudnej pracy w tych izbach szkolnych. Rezultat tego bardzo często jest następujący:

„Osłabiony niedostatecznym odżywianiem organizm atakuje gruźlica. Sprzyjają temu: praca w źle wentylowanych pomieszczeniach, narażenie na przeziębienia itd. Toteż sanatoria Związku Nauczycielskiego są stale przepełnione.

Trudno się dziwić, że ciężka dola nauczycielstwa wiejskiego odstrasza młode pokolenie od obierania tego zawodu. Zastępy młodych sił nauczycielskich z roku na rok maleją. Pomimo zmniejszonej liczby seminariów i liceów pedagogicznych oraz znacznej obniżce czesnego, uczelnie te nie zapełniają się. Nawet nie wszystkie stypendia są wyzyskane...“.

To też Autorka gorąco nawołuje, ażeby dla nauki i nauczycieli stworzyć warunki pracy i bytowania, ażeby nie pozbawiać się najdzielniejszych i najzdolniejszych jednostek w tej szczytnej i doniosłej pracy. Kończy swoje wywody Autorka następującym wnioskiem:

„Budowa wiejskich szkół powszechnych, wraz z mieszkaniem dla nauczycielstwa, jest sprawą niecierpiącą zwłoki. Wydatki, jakie to za sobą pociągnie, przetrwać będą możliwości budżetów samorządowych. Musiałoby to więc nastąpić na innej drodze, takiej, na jakiej powstała Gdynia i powstaje C. O. P., to jest na drodze szeroko zakrojonych inwestycji“.

A,

Przegląd orzecznictwa

W SPRAWIE DANINY KOMUNALNEJ.

Wymiar daniny komunalnej, dokonany po upływie okresu przedawnienia, przewidzianego w art. 59 ust. o tymcz. ureg. fin. kom., poz. 454/36 Dz. Ust., nie jest z mocy samego prawa nieważny.

(Wyrok NTA z 22 listopada 1938 r., L. rej. 4679/36).

W dniu 7 czerwca 1934 r. doręczył pozwany powodowi L. K. nakaz płatniczy na dodatek komunalny

do państwowego podatku dochodowego za rok 1928 w wysokości 1.973 zł 40 gr, z której to sumy pozwany umorzył później 50% tj. 986,70 zł na podstawie przepisów o ulgach w spłacie zaległości podatkowych.

Dnia 17 kwietnia 1936 r. wpłynęło do Zarządu Miejskiego w Poznaniu, pozwanego, podanie powoda, w którym tenże wnosi o umorzenie reszty dodatku

komunalnego, ponieważ w myśl przepisów art. 59 ustawy o tymczas. uregulowaniu finansów komunalnych i art. 105 ordynacji podatkowej w chwili dokonania wymiaru dodatku komunalnego za rok 1928 prawo pozwanego do tego wymiaru już wygasło wskutek przedawnienia.

Podanie to pozwany uznał za sprzeciw przeciwko wymiarowi z 7 czerwca 1934 r. i sprzeciw oddalił jako wniesiony w terminie spóźnionym.

Wówczas powód złożył skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu, wnosząc o uznanie wymiaru dodatku komunalnego, dokonanego w dniu 7 czerwca 1934 r., za nieważny w stosunku do reszty nieumorzonej jeszcze kwoty 986,70 zł. Wojewódzki Sąd Administracyjny wyrokiem z 20 lipca 1936 r. skargę oddalił, ponieważ wymiar dodatku komunalnego, nie zaskarżony w terminie, przewidzianym w § 69 ustawy o daninach komunalnych z 14 lipca 1893 r. (Zb. ust. pr. str. 152), stał się prawomocny.

Na wyrok ten powód wniósł rewizję do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, który rozważył, co następuje:

Zarzut powoda, który, powołując się na przepisy art. 59 ustawy o tymczas. uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. Ust. poz. 454 z 1936 r.) i art. 105 — obecnie art. 99 — ordynacji podatkowej (Dz. Ust. poz. 134 z 1936 r.), twierdzi, że wskutek przedawnienia prawa pozwanego do dokonania wymiaru dodatku komunalnego za rok 1928, wymiar, dokonany przez pozwanego w dniu 7 czerwca 1934 r., jest bezwzględnie nieważny, nie jest trafny. Ani powołana przez powoda ustawa o tymczas. uregulowaniu finansów komunalnych, ani też ustawa o daninach komunalnych z 14 lipca 1893 r. (Zb. ust. pr. str. 152) nie zawierają żadnego przepisu, któryby stanowił, że wymiar dodatku komunalnego, dokonany po upływie okresu przedawnienia, jest z mocy prawa nieważny. Jeżeli nałożono na płatnika podatek niezgodnie z istniejącymi przepisami, może on wnieść sprzeciwko wymiarowi przewidziany przez ustawę środek prawny. Ustanawiając środki prawne przeciwko orzeczeniom wymiarowym, ustawa daje płatnikowi możliwość obrony jego interesów. Jeśli płatnik z tej możności nie skorzysta we właściwym czasie, orzeczenie wymiarowe urosło w moc prawną. W danym przypadku jest rzeczą niesporną, że powód ze swego prawa wniesienia na podstawie § 69 ustawy o daninach komunalnych sprzeciwu przeciwko nakazowi płatniczemu z 7 czerwca 1934 r. nie skorzystał. Tym samym wymiar ten urosł w moc prawa, a ponieważ — jak wspomniano — obowiązujące przepisy nie przewidują, by wymiar, dokonany po

upływie okresu przedawnienia, był z mocy prawa nieważny, nie ma żadnej podstawy do wydania — jak tego żąda powód — wyroku ustalającego nieważność nakazu płatniczego, nie zaczepionego we właściwym czasie.

Z tych powodów NTA rewizję oddalił.

STO.

STANOWISKO NAJWYŻSZEGO TRYBUNAŁU ADMINISTRACYJNEGO W SPRAWIE UPRAWNIEN WŁADZ NADZORCZYCH PRZY ZATWIERDZANIU PRZEŁOŻONYCH GMIN.

Najwyższy Trybunał Administracyjny po przeprowadzonej dnia 10.XII.1938 r. rozprawie wydał wyrok, L. Rej. 3492/36, w którym m. in. stwierdził co następuje:

Podniesiony w skardze zarzut, że — skoro Minister Spraw Wewnętrznych zwolnił skarżącego na mocy ust. 7 art. 49 ustawy samorządowej z dn. 23.III.1933 r. (Dz. U. R. P. Nr 35, poz. 294) od wykazania się uprzednią praktyką pod warunkiem odbycia rocznego okresu próbnego, to Minister w myśl ustępu (3) art. 50 tej ustawy był uprawniony do odmowy zatwierdzenia skarżącego na to stanowisko tylko w okresie trwania rocznej służby próbnej, a nie po upływie tego okresu — jest niesłuszny, gdyż jak to N. T. A. szczegółowo wyjaśnił i uzasadnił w wyroku swym z dn. 7.IV.1938 r. w sprawie L. Rej. 4661-36 Zb. wyr. Nr 1554 A. władzy nadzorczej służy z mocy art. 50 ust. samorz. z dn. 23.III.1933 r. prawo odmowy według swobodnego uznania zatwierdzenia osoby wybranej na stanowisko prezydenta miasta również w wypadku, gdy wybranego uprzednio zwolniono od wykazania się cenzusem wykształcenia i praktyką, oraz mimo, że odmowa następuje już po upływie rocznego okresu próbnego.

Następny zarzut skargi, że ocena przez władzę pozwaną wyników służby próbnej skarżącego nie mogła być sprzeczna z dodatnimi ocenami służby tej przez Zarząd Miejski i Urząd Wojewódzki, pomijając już kwestię, czy ta sprzeczność zachodzi, czy nie — nie jest słuszny już chociażby dlatego, że jak to już N.T.A. wyjaśnił i uzasadnił w wyroku swym z dn. 27 grudnia 1936 r. w sprawie L. Rej. 10373/34, w kwestii zatwierdzenia wyborów zawodowych wójtów, burmistrzów, wiceburmistrzów, prezydentów i wiceprezydentów — władza nadzorcza nie jest skrepowana żadnymi ograniczeniami i może decydować o odmowie zatwierdzenia według całkowitego swobodnego uznania, nie będąc obowiązana do motywowania swoich decyzji.

W. N.

Ze Związku Powiatów R. P.

SUBSKRYBOWANIE POŻYCZKI OBRONY PRZECIWLOTNICZEJ PRZEZ PRACOWNIKÓW POW. ZWIĄZKÓW SAMORZĄDOWYCH.

W dniu 3 b. m. Związek Powiatów R. P. wysłał w tej sprawie do wszystkich Wydziałów Powiatowych niżej podany okólnik.

„Akcja subskrypcyjna Pożyczki Obrony Przeciw-

lotniczej objęła całe społeczeństwo i, jak wiadomo, znalazła bardzo żywy oddźwięk w samorządzie terytorialnym.

Udział Powiatowych Związków Samorządowych w tym wielkim dziele, który jest wyrazem odczucia przez cały Naród doniosłości chwili, nie ograniczy się tylko do finansowej strony zagadnienia.

Do dyspozycji komitetów pożyczki O. P. L.

wszystkie Powiatowe Związki Samorządowe niewątpliwie oddadzą cały swój autorytet i zorganizowany aparat oraz będą współdziałać w kierunku sprawnego przeprowadzenia akcji subskrypcyjnej.

Jesteśmy przekonani, że Wydziały Powiatowe zatroszczą się również, by, w miarę potrzeby, ułatwić swym pracownikom spełnienie ich obywatelskiego obowiązku i, że przyjmować będą od nich zarówno deklaracje, jak i wpłaty pożyczkowe. Miejscem subskrypcji dla pracowników samorządowych jest bowiem, zgodnie z wyjaśnieniem Ministerstwa Skarbu, Wydział Powiatowy.

Szczegółowe instrukcje co do sposobu postępowania w akcji subskrypcyjnej pożyczki O. P. L. przez

pracowników samorządowych będą wydane wkrótce przez Ministerstwo Skarbu.

Wszystkie wpłacone przez pracowników samorządowych kwoty powinny być niezwłocznie przekazywane do właściwych urzędów skarbowych.

Samorządowy Instytut Wydawniczy rozsyła dziś bezpłatnie druki deklaracji i kartoteki dla zapisów subskrypcyjnych na pożyczkę i bony O. P. L. Wydziały Powiatowe otrzymują te druki zarówno dla swych potrzeb jak i dla potrzeb miast niewydziałonych i gmin wiejskich.

W razie wyczerpania zapasu druków, należy się zwracać z dodatkowym zapotrzebowaniem bezpośrednio do Samorządowego Instytutu Wydawniczego: Warszawa, ul. Miodowa 6“.

Sprawy bieżące

POŻYCZKA OBRONY PRZECIWLOTNICZEJ.

W Dzienniku Ustaw Nr 26, poz. 176 ogłoszone zostało rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 28 marca 1939 r. wydane w porozumieniu z Ministrem Spraw Wojskowych o wypuszczeniu wewnętrznej pożyczki państwowej na cele obrony Państwa.

Pożyczka będzie wypuszczona 1 czerwca r. b. w obligacjach i bonach na okaziciela pod nazwą „5% Pożyczka Obrony Przeciwlotniczej“ i „3% Bony Obrony Przeciwlotniczej“ (§ 1).

Obligacje będą wypuszczone w odcinkach 100 zł lub w wielokrotności tej sumy (§ 6), a cena sprzedaży ustalona została na zł 100 za 100 zł wartości imiennej (§ 13). Pożyczka podlega umorzeniu w ciągu 15 lat (do dn. 1.VI.1954 r.) w drodze losowania, dokonywanego w dn. 1 czerwca i 1 grudnia każdego roku (§ 9). W tych samych terminach płatne są kupony (§ 10). Obligacje pożyczki ulegają przedawnieniu po upływie 20 lat od wylosowania, kupony zaś — po upływie 5 lat (§ 14). Obligacje korzystają z wszystkich przywilejów papierów pupilarnych (§ 8), są zwolnione jak również przychody z nich od wszelkich podatków państwowych i komunalnych, a nadto będą przyjmowane po kursie al pari na podatek od spadków i darowizn do kwoty 50.000 zł (§ 7).

3% Bony Obrony Przeciwlotniczej wypuszczone będą w odcinkach po zł 20,—; podlegają one jednorazowemu wykupowi po upływie lat 5 (§ 16), t. j. w dniu 1 czerwca 1944 r., a odsetki będą wypłacone z góry przez potrącenie ich z ceny sprzedaży bonów (§ 18), czyli subskrybent za bon będzie płacił faktycznie 17 zł. Posiadaczom bonów na sumę 100 zł wartości imiennej lub na jej wielokrotność przysługiwać będzie do dn. 1.XII.1941 r. prawo wymiany bonów na obligacje w stosunku 100 za 100. Przy wymianie tej wypłacone z góry odsetki od bonów podlegają zwrotowi za pełne miesiące, pozostające do dnia płatności tych bonów, licząc po 5 groszy za miesiąc od każdego bonu (§ 19). Bony korzystają z tych samych przywilejów co obligacje.

Subskrypcja na obligacje i bony zostaje otwarta z dniem 5 kwietnia r. b. przy czym subskrypcja na bony będzie przyjmowana najwyżej na 4 sztuki od jednego subskrybenta (§ 2). Wpłaty na subskrypcję będą

przyjmowane tylko w gotowiznie, z tym że 1/3 musi być wypłacona od razu przy subskrypcji, a reszta do 5 lipca 1939 r. Od pracowników państwowych i instytucyj publiczno prawnych subskrypcję i wpłaty przyjmować będą ich władze, przy czym wpłata może być rozłożona na 5 rat, poczynając od 1 maja r. b. (§ 3).

Obligacje będą wydane najpóźniej przed dniem płatności pierwszego kuponu, a bony do dn. 1.XII. 1939 r. tym subskrybentom, którzy uiszcili całą należność w ustanowionym terminie (§§ 15 i 21).

KARENCAJA DŁUGÓW ROLNICZYCH.

W Dzienniku Ustaw Nr 26, poz. 170 ogłoszona została ustawa z dnia 29 marca 1939 r. o częściowym zawieszeniu wymagalności długów rolniczych.

W myśl tej ustawy ulega z mocy samego prawa wymagalność kapitału wszelkich długów rolniczych przed 1 lipca 1932 r. ulega zawieszeniu do 30 czerwca r. b., bez względu na to, czy dług został już objęty ulgami z mocy samego prawa na podstawie dotychczasowych przepisów prawnych, bądź z mocy orzeczenia sądu rozjemczego, ugody, jak wreszcie skonwertowany na Bank Akceptacyjny, a także w ogóle nieuporządkowany. W stosunku do tych długów nie można być wdrożone postępowanie egzekucyjne, a wszczęte ulega zawieszeniu z mocy samego prawa. Jak z powyższego wynika w okresie karencji mają być jednak pobierane należności odsetkowe.

Zawieszeniu nie podlega wymagalność długów rolniczych z tytułu kredytów emisyjnych (w listach zastawnych i obligacjach) oraz kredytów z Funduszu Obrotowego Reformy Rolnej, a także długów, objętych prawomocnymi układami w wyniku postępowania układowego.

OBNIŻENIE STOPY PROCENTOWEJ OD POŻYCZEK KRÓTKOTERMINOWYCH UDZIELANYCH ZWIĄZKOM SAMORZĄDOWYM.

Począwszy od dnia 1 kwietnia r. b. Polski Bank Komunalny obniżył o 1/2% wysokość odsetek pobieranych od krótkoterminowych kredytów wekslowych, udzielanych związkom samorządowym.

Stopa ta wynosić obecnie będzie 7% w stosunku rocznym.

DZIAŁALNOŚĆ POWIATOWEGO ZWIĄZKU SAMORZĄDOWEGO W TARNOWIE W ROKU 1938/39 I ZAMIERZENIA NA ROK 1939/40.

Budżet Powiatowego Związku Samorządowego w Tarnowie w r. 1938/9 oparty był na ustalonym programie prac w ramach realnie przyjętych wpływów dochodowych. Począwszy od roku 1937/38 wysunięto na pierwszy plan działalność na polu dróg, oświaty i rolnictwa, nie zapominając zresztą o obowiązkach w innych dziedzinach pracy.

Dotychczasowe wyniki prac w tych trzech działach są następujące:

Dział V (drogowy):

1) na drogach powiatowych

roboty konserwacyjne.

- a) wykonano kapitalnego remontu 19 km. jezdni
- b) wykonano drobnego remontu 140,5 km. jezdni
- c) splantowano poboczy 45.000 m²
- d) dostarczono kamienia 3.668 m³
- e) wytluczono kamienia 4.427 m³
- f) zużyto tłucznia 6.146 m³
- g) dostarczono żwiru i piasku 1.770 m³
- h) wybudowano, przebud. i naprawiono 16 mostów.

roboty inwestycyjne.

Budowa drogi pow. Pleśna — Lichwin — Siedliska na długości 4.000 mb. kosztem 105.000 zł.

Przebudowa jezdni drogi Tarnów — Chyszów — Mościce od km. 3.625 do km. 5.165 kosztem 98.109,52 złote.

2) na drogach gminnych:

roboty konserwacyjne.

- a) wykonano i odczyszczono: 150.968 mb. rowów
- b) splantowano jezdni 86.320 m. b.
- c) wyźwirowano jezdni 60.493 m. b.
- d) dostarczono żwiru i piasku 18.711 m³
- e) wybudowano i naprawiono 31 mostów
- f) wybudowano 9 ław na rzekach
- g) wybudowano 155 sztuk przepustów.

Do powyższych robót użyto: robocizny pieszej szarwark 35.643 dni na sumę 42.590 zł, robocizny konnej 8.205 dni na sumę 45.248 zł, wydano z funduszków gminnych 31.333 zł.

roboty inwestycyjne.

Budowa drogi gminnej Tracze — Szczepanowice — Wojnicz na długości 3.214 m. b., kosztem 3.224 złote.

Dział VI. (oświata).

W dalszym ciągu prowadzono akcję budowy szkół powszechnych i ukończono 4 szkoły o 17 salach, na wykończeniu jest 8 szkół o 30 salach szkolnych. Samorząd powiatowy popierał tę akcję, sporządzając własnym kosztem plany, opłacając techniczne kierownictwo budowy oraz ponadto subwencjonując po 500 zł każdą wykończoną salę szkolną.

Na polu oświaty pozaszkolnej praca prowadzona była w kierunku systematycznego kształcenia do-

rosłych, bibliotekarstwa i czytelnictwa, pracy oświatowej wśród młodocianych oraz świetlic, teatry i chóry ludowe.

Zorganizowano w 11 gromadach kursy dla młodzieży przedpoborowej. Ilość kursistów — 317, nauka trwająca 5 miesięcy obejmowała 100 godzin lekcyjnych.

Ośrodki dokształcenia dla dorosłych na wsi zostały zorganizowane w 8-miu miejscowościach. Praca tych ośrodków kończy się egzaminem z zakresu 7-miu klas szkoły powszechnej. Z tych ośrodków korzysta 243 osoby.

Powiatowa Centrala Bibliotek prowadzona jest wspólnie z Towarzystwem Szkoły Ludowej. Księgozbiór składa się z 4.673 dzieł, w tym 733 Wydziału Powiatowego. Centrala zaopatruje 58 miejscowości kompletami bibliotecznymi po 50 do 100 książek. Z bibliotek korzystało 2.335 osób.

Gminne biblioteki samorządowe są czynne w 7 gminach.

Praca oświatowa wśród młodocianych zorganizowana jest w formie kół byłych wychowanków przy 29 szkołach powszechnych. Program pracy stanowią zajęcia świetlicowe, przysposobienie rolnicze, spółdzielcze, wychowanie fizyczne i dokształcanie.

Świetlice, zespoły teatrów i chórów ludowych są zorganizowane przy 45 szkołach powszechnych.

Dział X. (Rolnictwo).

W ostatnich latach na rolnictwo wydatkowano następujące kwoty:

w roku 1935/36	16.637 zł
„ „ 1936/37	14.775 „
„ „ 1937/38	30.693 „
„ „ 1938/39	42.785 „
„ „ 1939/40	46.622 „

Z powyższego zestawienia wynika, że począwszy od roku 1937/38 na ten dział pracy przeznaczają się corocznie coraz to większe sumy, a to z uwagi na ważność tego odcinka działalności samorządowej dla podniesienia produktywności gospodarstw rolnych.

W roku 1938/39 nastąpił podział powiatu na trzy rejony organizacji gospodarstw, z których jeden z siedzibą w Tuchowie, obejmujący gminy Tuchów, Pleśna i Rychlice został już obsadzony rejonowym instruktorem przez co dotychczasowy personel instruktorski się zwiększył.

Ogniwa organizacji rolniczych w powiecie są następujące:

kółek rolniczych	76	członków	2.600
kół gosp. wiejsk.	28	„	610
kół młodz. lud.	31	„	644
kół sadowniczych	46	„	1.618
kół hodowli trzody chlewn.	28	„	850
kół pszczelarskich	14	„	270
związek hodowców koni	1	„	75

Procent zorganizowanych gospodarzy w stosunku do ogólnej ilości gospodarstw wynosi obecnie 16%.

W porównaniu z rokiem 1937/38 uwidacznia się silny wzrost kół sadowniczych i kół gospodyń wiejskich.

W tym dziale była ścisła współpraca z Okręgowym Towarzystwem Rolniczym. Wykonano prace

na poszczególnych odcinkach według programu, a to na polu: a) oświaty rolniczej, b) przysposobienia rolniczego, c) kół gospodyń wiejskich, d) akcji wśród samodzielnych gospodarzy, e) wytwórczości roślinnej i pszczelnictwa, f) wytwórczości zwierzęcej, g) opieki weterynaryjnej, h) spółdzielczości i handlu, i) przemysłu ludowego.

Prace te były prowadzone przy pomocy fachowych instruktorów odnośnie każdego poszczególnego odcinka.

Zorganizowano w Tarnowie Oddział Kasy Bezprowcentowego Kredytu dla rolników.

Prace w poszczególnych odcinkach prowadzono zgodnie z ustalonym planem w granicach kredytów budżetowych. Ważniejsze wyniki są następujące:

a) Oświata rolnicza:

Zorganizowano: 150 kursów w k. r., wycieczkę do Rożnowa i gospodarstw wzorowych, w jesieni 8 pokazów rolniczo - hodowlanych na terenie całego powiatu, zorganizowano czytelnictwo pism rolniczych, wygłoszono szereg referatów dla rolników w tym kilka referatów w świetlicy żołnierskiej 16 pp.

b) Przysposobienie rolnicze:

W jesieni 1938 r. ukończyło 45 zespołów konkursowych swoje prace, w tym 38 o tematach roślinnych, zaś 7 o tematach hodowlanych. Na nagrody w formie drzewek wydano 540 zł. Dla 15 zespołów wprowadzono kursy Staszica. Zorganizowano kurs dla przodowników, w którym wzięło udział 73 uczestników.

Przy O. T. R. utworzony został Powiatowy Komitet do Spraw Młodzieży Wiejskiej, jako instytucja kierująca pracą młodzieży wiejskiej w zakresie P. R.

Z okazji 10-lecia p. r. w powiecie Powiatowy Komitet urządził dożynki powiatowe, połączone ze złożeniem daru na F. O. N. (karabiny maszynowe).

c) Koła gospodyń wiejskich.

Zorganizowano 4 nowe koła. Przeprowadzono 12 kursów prania i czyszczenia, 6 kursów przetwórczych, 5 kursów trykotarstwa, koronkarstwa, kroju i szycia. Zespoły konkursowe w liczbie 32 zakończyły swe prace pokazami, z tych uprawowych 22, hodowlanych 10.

Silny nacisk położono na organizację dziecińców, których prowadzono 11.

d) Organizacja gospodarstw.

Położono duży nacisk na organizowanie warsztatów rolnych. Uruchomiono 21 zespołów organiz. gospodarstw, w których propagowano przede wszystkim uprawę roślin pastewnych i zaprawianie zbóż siewnych ziarnikiem. Sporządzono w 21 gospodarstwach preliminarze pasz, z tymi zapoznaje się i poucza członków zespołu. Opracowuje się plany zasiewów, podnosi się stan pogłowia i prowadzi się inne prace, zmierzające do podniesienia dochodowości gospodarstw rolnych.

e) Wytwórczość roślinna i pszczelnictwo.

Na polu sadownictwa zorganizowano 13 nowych kół sadowniczych z 778 członkami. Przeprowadzono kursy przedkonkursowe w 38 zespołach. Przeprowadzono w 30 kołach praktyczne kursy przecinania,

czyszczenia i formowania koron drzew, 4 kursy o u-szlachetnieniu róż, 4 kursy o zrywaniu i pakowaniu śliw, 4 kursy kiszenia ogórków i 6 wyrobu win i octu, zaś w 28 kołach konkursy pielęgnowania drzew owocowych. Zakupiono 12 aparatów do opryskiwania drzew owocowych, których jest obecnie razem 59.

Wybudowano nowych 12 przechowalni na owoce. Założono 67 nowych wzorowych sadów wysadzając 3.455 drzewek.

W zakresie warzywnictwa przez prowadzenie konkursów rozwija się akcja uprawy warzyw, których konsumpcja na wsi wzrasta.

Odnośnie pszczelnictwa przeprowadzono 8 kursów, cukru rozprowadzono 119,02 q.

Na roślinność polową zwrócono baczną uwagę. Przeprowadzono w 18 zespołach prace z uprawą roślin pastewnych lnu i łubinu słodkiego. Rozprowadzono 230 ton ziemniaków rakoodpornych przy znacznej dopłacie ze strony Wydziału Powiatowego. Rozprowadzono też znaczne ilości doborowych nasion siewnych. Przeprowadzono 350 demonstracji nawozowych oraz szereg doświadczeń odmianowych zbożowych. Zajęto się uprawą łąk przez założenie 30 pól mieszkankowych i nasiennych i przygotowanie planów odwodnienia. Wybudowano 32 wzorowe gnojownie i zakupiono formę na silos.

Celem ochrony roślin propagowano zaprawianie zbóż, przeprowadzono 15 kursów na temat walki z chorobami i szkodnikami roślin, przeprowadzono kontrolę w składach nawozów sztucznych.

f) Wytwórczość zwierzęca.

Celem podniesienia hodowli bydła zakupiono 27 buhaji, których na stacjach kopulacyjnych jest razem 40. Zakwalifikowanych buhaji rasy czerwono-polskiej i nizinnej jest ogółem 238. W 8 folwarkach prowadzi się kontrolę mleczności, a przy spółdzielniach mleczarskich dla ich członków poradnie żywnościowe, a w 5 wsiach poradnie indywidualne. Pracę nad podniesieniem hodowli i organizacją zbytu zajmuje się Powiatowy Związek Kół Hodowl. i Producentów Trzody Chlewnej przy O. T. R. Uwzględniając 3 nowo założone koła hodowców przy kółkach rolniczych, obecny stan wynosi 28 kół z 850 członkami. Założono 30 gniazd hodowlanych macior oraz rozprowadzono 19 knurów rasy białej ang. i kraj. zwisłouchej. Zarejestrowanych jest 60 macior i 23 knury. Przeprowadzono w 17 zespołach konkursy wychowu trzody bekonowej.

Związek Hodowców Koni liczy 75 członków. Na licencji uznanych jest 27 ogierów, zarejestrowanych 85 klaczy, opisano 59 źrebiąt.

Akcja w zakresie hodowli owiec jest dopiero w początkach. Rozprowadzono na system łańcuszkowy owce białe w 11 wsiach w ilości 139 sztuk. Zainteresowanie się rolników hodowlą owiec jest duże.

W hodowli drobiu zorganizowano kilka gniazd hodowlanych, wybudowano 3 wzorowe kurniki, przeprowadzono 2 zespoły konkursowe z wychowem kaczek.

Dla podniesienia akcji rybactwa zajęto się zorganizowaniem sekcji rybackiej.

g) Opieka weterynaryjna.

Akcję tę prowadzi samorządowy lekarz weterynaryjny.

W programie tej pracy wyróżniały się cztery zasadnicze działy, a to: 1) współpraca czynników samorządowych z władzami państwowymi przy zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych, 2) działalność na polu podniesienia stanu hodowli, 3) pomoc lekarsko - weterynaryjna dla rolników w wypadkach zachorowania zwierząt, 4) organizacja uboju zwierząt rzeźnych, nadzór nad ubojem i nad obrotem mięsa.

Odnosnie działu pod 1) praca polegała przede wszystkim na urządzaniu wykładów weterynaryjnych, których wygłoszono 16 w 13 gromadach.

Odnosnie działu pod 2) lekarz weterynaryjny, jako członek komisji, uczestniczył we wszystkich przeglądach licencyjnych ogierów, buhaji i knurów, czuwając nad stanem zdrowotnym tych rozplodników i udzielając bezpłatnych porad lekarskich. Również materiał hodowlany rozprowadzony przez Wydział Powiatowy podlegał opiece referenta weterynaryjnego.

Odnosnie działu pod 3) lekarz weterynaryjny przy każdej sposobności pobytu w powiecie, oraz na targach, spędach, a także w biurze udzielał bezpłatnych porad z badaniem chorych zwierząt. Podobnie lekarze weterynaryjni w Tuchowie i Ciężkowicach udzielali tych porad.

Odnosnie udziału pod 4) powiat podzielony jest na 12 obwodów urzędowego badania, w których badanie to wykonuje 5-ciu lekarzy weterynaryjnych i 3-ch oglądaczy. Nadzór nad organizacją uboju sprawuje powiat. lekarz weter. Prywatnych rzeźni w powiecie jest ogółem 8 — z czego 2 wybudowano w r. 1938/39.

h) Spółdzielczość i handel.

Założono nową spółdzielnię mleczarską w Ciężkowicach, reorganizuje się spółdzielnia mleczarską w Tuchowie. Spółdzielnia mleczarska w Woli Rzędzińskiej zakupiła plac i przygotowała materiał do budowy swej centrali w Tarnowie.

Zorganizowano kilka nowych zbiornic jaj, i spółdzielnię owocarską.

i) Przemysł ludowy.

Zorganizowano 10-dniową Powiatową Wystawę Przemysłu Ludowego w Tarnowie. Zorganizowano sekcję baryłkarską i kamieniarsko-drzewną.

j) Zorganizowano w Tarnowie Oddział Kasy Bezprocentowego Kredytu dla rolników. Oddział ten liczy 275 członków. Udzielono 62 pożyczki na kwotę 8.600 zł.

Na rok 1939/40 budżet Powiat. Związku Samorządowego w Tarnowie wynosi po stronie wydatków zwyczajnych i nadzwyczajnych łączną sumę 495.302 zł, zaś po stronie dochodów zwyczajnych i nadzwyczajnych łączną sumę 479.099 zł, wykazuje więc deficyt w kwocie 16.203 zł.

Wydatki zwyczajne wynoszą kwotę 230.302 zł, nadzwyczajne kwotę 105.000 zł. Wydatki nadzwyczajne przeznaczone są wyłącznie na inwestycje drogowe.

Budżet ten przy wysunięciu — jak dotychczas — na pierwszy plan działalności na polu dróg, oświaty i rolnictwa, dostosowany jest do wydatków koniecznych dla gospodarki samorządowej.

W poszczególnych, ważniejszych działach preliminowane są następujące kwoty:

Dział V. (drogi): 280.504 zł — łącznie z budżetem nadzwyczajnym. Dział VI. (oświata): 17.300 zł, w tym 15.000 zł na budowę szkół po 500 zł na każdą wykończoną salę szkolną, a 2.300 zł na oświatę pozaszkolną. Dział VIII. (zdrowie publiczne): 34.543 zł. Dział IX. (opieka społeczna): 12.400 zł. Dział X. (popieranie rolnictwa): 46.622 zł.

Budżet uwzględnia kwestię zatrudnienia bezrobotnych przy robotach publicznych, a w szczególności drogowych, tj. przy budowie drogi powiatowej Pleśna - Lichwin - Siedliska, przebudowie drogi Tarnów - Chyszów - Mościce oraz przy robotach konserwacyjnych.

Dział rolny obejmuje wszystkie odcinki pracy, nawet obecnie na polu melioracji. Dla przeprowadzenia tych prac przyjęty zostanie technik melioracyjny.

Również Kasa Bezprocentowego Kredytu znalazła swoje pomieszczenie w budżecie z kredytem w kwocie 2.000 zł.

Budżet ten na rok 1939/40 oparty na wytycznych programach z ubiegłych lat obejmuje dalszy ciąg dotychczasowej działalności, uwzględniając wszystkie dziedziny pracy samorządowej w granicach możliwości finansowej, a będzie mógł być zrealizowany przy zastosowaniu dotychczasowej zasady oszczędnej, planowej i skrupulatnej gospodarki oraz pomocy z zewnątrz.

BUDOWA DOMÓW I HAL TARGOWYCH W MAŁOPOLSCE WSCHODNIEJ.

W miarę rozwoju miast, wzmocnienia ruchu kołowego na ulicach i placach oraz względy zdrowotne i estetyczne, coraz bardziej zmuszają zarządy gminne do likwidacji targowisk i przenoszenia ich do specjalnych w tym celu wybudowanych domów i hal targowych.

Zagadnienie to nabiera specjalnego znaczenia w warunkach Małopolski Wschodniej, zwłaszcza w związku z prowadzoną akcją w kierunku podniesienia prężności i siły rzemiosła i kupiectwa polskiego na Kresach. Ogólny brak pomieszczeń handlowych w miastach i miasteczkach stoi wybitnie temu na przeszkodzie.

W tym stanie rzeczy należy z uznaniem powitać inicjatywę społeczną na terenie woj. tarnopolskiego, która podjęła w tym kierunku starania i duży wysiłek. I tak w r. 1938 wybudowano 13 domów targowych, w 1939 przewidziana jest budowa dalszych 18 i wreszcie na 1940 r. projektuje się 9. Razem więc w ciągu 3 lat wybudowanych zostanie 40 obiektów.

Domy te o pojemności 10 — 25 sklepów, w zależności od potrzeb poszczególnych miast powiatowych i miasteczek, zostały wybudowane w Tarnopolu, w Zbarażu, Czortkowie, Zborowie, Kozowej, Jagielnicy, Trembowli, Tłustem, Mielnicy, Borszczowie, Nowym Siole, Busku, Ujściu Zielonym, Grzymałowie, Glinianach, Założcach, Podkamieniu i Mikulińcach.

W niektórych miastach, jak w Tarnopolu, Zbarażu i Czortkowie podejmuje się budowę już drugich obiektów targowych — bo istniejące okazały się niewystarczające.

W projektowanych domach targowych uwzględniona będzie również budowa bazaru w Jagielnicy, jako ośrodka skupu i sprzedaży przemysłu ludowego dla 4 powiatów: borszczowskiego, kopyczyńskiego, zaleszczyckiego i czortkowskiego. Ponadto taki sam bazar stanie w Trembowli.

Zakreślony program na rok 1938 został już w całości wykonany. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że program na rok bieżący i przyszły zostanie również zrealizowany — planowanie bowiem i szybkie wykonanie cechuje prace tamtejszych związków samorządowych i organizacji społecznych. Prace te mogą być wzorem i przykładem dla innych województw mniej zaawansowanych na tym odcinku pracy.

W związku z budową domów i hal targowych należałoby jeszcze uwzględnić chłodnie i przechowalnie na owoce, warzywa i inne produkty spożywcze. Te ostatnie bowiem inwestycje mają zasadnicze znaczenie na tamtejszym terenie.

Sprawa usprawnienia handlu artykułami żywnościowymi winna być otoczona specjalną troską władz i zainteresowanych organizacji, gdyż Małopolska Wschodnia w poważnym stopniu posiada rozwinięty ruch letniskowo - turystyczny.

Zrozumiałym jest przeto zainteresowanie, jakie przejawia w tej dziedzinie Sekcja Małopolski Wschodniej Towarzystwa Rozwoju Ziemi Wschodnich, która w trosce o podniesienie gospodarcze województw tarnopolskiego, stanisławowskiego i lwowskiego zajmuje się tymi zagadnieniami. Budowa hal targowych, chłodni i przechowalni prowadzi właśnie do celu, gdyż z jednej strony pozwala dostarczyć letnikom i turystom towarów tanich i w dostatecznej ilości, a głównie świeżych i zdrowych. Z drugiej zaś strony ułatwia zbyt tychże rolnikom i producentom, jak również przechowywanie nadmiaru produktów do następnego sezonu.

AKCJA NA RZECZ ORGANIZOWANIA WCZASÓW ROBOTNICZYCH W ŁÓDZKIM OKRĘGU PRZEMYSŁOWYM.

Z inicjatywy wojewody łódzkiego H. Józewskiego, zrzeszenia zawodowe przemysłowców włókienniczych i metalowych, w rozumieniu konieczności współdziałania przy organizowaniu akcji na rzecz należytego spożytkowania wczasów przez robotników uchwałyły udzielenie swej pomocy w postaci kredytowania akcji. W ten sposób koszt wyjazdu na urlop i pobytu w ośrodkach wczasów pokryty zostanie przez zakłady pracy jako zaliczka, udzielona zgłaszającym się robotnikom, którzy ją spłacą w tygodniowych ratach w ciągu całego roku kalendarzowego. Akcja ta rozpoczęta w styczniu rb. objęła 434 zakłady pracy w łódzkim okręgu przemysłowym.

Nad całokształtem akcji czuwa powołany do życia komitet organizacyjny, w skład weszli przedstawiciele społeczeństwa łódzkiego zarówno ze strony przemysłu jak i wszystkich łódzkich organizacji robotniczych, reprezentanci Zarządu Miejskiego, Funduszu Pracy, Inspekcji Pracy, Ubezpieczalni Społecznej itd. Przewodnictwem komitetu objął b. min. Jaszczółt. Stronę techniczną akcji prowadzi Biuro Wczasów Robotniczych w Łodzi, działające w myśl okólnika Ministra Opieki Społecznej z dn. 13.XII.1938 r.

w ścisłym porozumieniu z Centralnym Biurem Wczasów w Warszawie i pod jego nadzorem.

Niedawno ukończono zapisy robotników, których ma objąć łódzka akcja urlopowa. Liczba zapisanych przekroczyła 7 tysięcy osób.

Obecnie w porozumieniu z organizacjami społecznymi i związkami letniskowymi odbywa się przygotowywanie ośrodków wczasów w postaci obozów i letnisk. Ośrodki te będą zorganizowane w najciekawszych pod względem letniskowo - turystycznych regionach naszego kraju.

POSIEDZENIE RADY ZWIĄZKU REWIZYJNEGO SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO.

Dnia 21 marca br. odbyło się posiedzenie Rady Związku Rewizyjnego Samorządu Terytorialnego. Obradom przewodniczył Prezes Związku p. Witold Żbikowski.

Głównym punktem obrad były: sprawozdanie z działalności Związku w r. 1938/39 oraz program pracy na r. 1939/40, przedstawione przez Prezesa Związku.

Najważniejszą, z natury rzeczy wynikającą, dziedziną pracy Związku jest jego działalność inspekcyjna. Działalność ta prowadzona jest według określonych zasad. Są nimi: a) uprzednie uzgadnianie programów inspekcji z władzami nadzorczymi, b) regionalny przydział powiatów inspektorom (w miarę możliwości ci sami inspektorzy rewidują tę samą grupę województw), oraz c) periodiczność inspekcji. Inspekcje generalne, obejmujące całość gospodarki badanych związków samorządowych, odbywają się co dwa lata, z wyjątkiem inspekcji największych miast wydzielonych i związków wojewódzkich, dla których okres ten dochodzi do 2½ lat, i są ujęte w cykle, z których każdy posiada swoje odrębne nastawienie. Pierwszy cykl poświęcony był zbadaniu stanu finansów związków samorządowych przede wszystkim z punktu widzenia akcji oddłużeniowej. W drugim — zwrócono uwagę na wywiązywanie się związków samorządowych z ciężących na nich zadań z zakresu zaspokajania potrzeb publicznych, poddając analizie zarówno wyniki osiągnięte w tej dziedzinie jak i organizację administracji oraz właściwy dobór metod i środków. Trzeci cykl, który rozpocznie się z końcem b. r., będzie miał za zadanie szczególnie zbadać: przyczyny deficytowości pewnych związków samorządowych, gospodarkę inwestycyjną, pewne zagadnienia z zakresu spraw pracowniczych (przede wszystkim problem emerytalny), zagadnienie ustosunkowania się związków powiatowych do samodzielnej gospodarki gromad oraz gospodarkę związków międzykomunalnych pod kątem ich użyteczności dla tworzących je związków samorządowych.

W okresie sprawozdawczym przeprowadzono inspekcje generalne w 95 powiatowych związkach samorządowych, 16 miastach wydzielonych (w tym w Krakowie, Lwowie i Gdyni) i Pomorskim Związku Wojewódzkim, oraz inspekcje specjalne w 13 powiatowych związkach samorządowych (głównie gospodarki lasów samorządowych) i 5 miastach wydzielonych. Inspekcje powyższe, do których Związek

obowiązany jest z mocy przepisów prawnych, nie wyczerpują całokształtu pracy Związku w tej dziedzinie. Na życzenie czynników interesowanych względnie władz nadzorczych przeprowadzono inspekcje generalne 8 miast niewydziałonych i 1 specjalną 1 miasta niewydziałonego oraz inspekcje 7 związków międzykomunalnych i 6 przedsiębiorstw samorządowych o odrębnej osobowości prawnej. Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt coraz częstszego zwracania się władz nadzorczych do Związku o przeprowadzanie inspekcji związków i spółek samorządowych nie będących członkami Związku.

Na rok 1939/40 przewiduje się inspekcje generalne 119 powiatowych związków samorządowych, 25 miast wydzielonych, Poznańskiego Związku Wojewódzkiego oraz 6 związków międzykomunalnych. Niezależnie od tego Związek liczy się z ewentualną potrzebą przeprowadzenia szeregu inspekcji specjalnych (przez rzeczoznawców Związku), bądź na życzenie władz nadzorczych, bądź z własnej inicjatywy, jeżeli taka potrzeba wyłoni się w czasie inspekcji generalnych, inspekcji miast niewydziałonych oraz inspekcji przedsiębiorstw samorządowych o odrębnej osobowości prawnej.

Doceniając znaczenie należytego funkcjonowania komisji rewizyjnych związków samorządowych, jako czynników wykonywujących stałą kontrolę nad działalnością organów zarządzających i znających przy tym stosunki miejscowe, Związek zorganizował szereg konferencji instrukcyjnych z komisjami rewizyjnymi 83 powiatowych związków samorządowych, których tematem było zagadnienie badania rzetelności sprawozdań rachunkowych. Zagadnienie to zostało ujęte w formie biuletynu i rozesłane do zainteresowanych związków samorządowych. W przyszłości praca instrukcyjna Związku zostanie rozszerzona zarówno pod względem liczby instruowanych komisji rewizyjnych jak i tematu, który obejmie również zagadnienia rewizji dokumentalnych i rewizji gospodarki materiałowej. W ten sposób zostanie przepracowana całość najważniejszych zagadnień, z jakimi muszą się stykać członkowie komisji rewizyjnych w trakcie dokonywania rewizji.

Szczególną uwagę poświęca Związek gospodarce przedsiębiorstw samorządowych. Specjalne inspekcje w tym kierunku przeprowadza Dział Przedsiębiorstw, który w okresie sprawozdawczym przeprowadził 11 takich inspekcji oraz współdziałał w inspekcjach generalnych przedsiębiorstw m. Lwowa i Pow. El. Kraj. „Gródek“ S. A. Poza tym Dział Przedsiębiorstw prowadzi pracę wewnętrzną. Opracowano referat o ochronie skór zwierzęcych; w trakcie opracowania są: instrukcja dla gospodarki samochodowej związków samorządowych, instrukcja dla rewizji rzeźni samorządowych oraz projekt rozporządzenia o budżetowaniu i rachunkowości w przedsiębiorstwach samorządowych.

W roku 1939/40 Dział Przedsiębiorstw będzie kontynuował swoją pracę zarówno w zakresie inspekcji specjalnych (przewidziano 17 inspekcji) i udziału w inspekcjach generalnych jak i w zakresie pracy wewnętrznej. W szczególności przewiduje się przepracowanie zagadnień samorządowej polityki ko-

munikacyjnej, energetycznej (przede wszystkim elektryfikacyjnej), rzeźnianej i gospodarki materiałowej w przedsiębiorstwach samorządowych.

Praca Działu Naukowo - Badawczego obejmuje następujące działy: wydawanie opracowań syntetycznych, przygotowywanie prac mających na celu usprawnienie organizacji administracji samorządowej, przygotowywanie projektów ustaw z dziedziny samorządowej oraz współdziałanie w tym zakresie z innymi instytucjami. Opracowania syntetyczne wydane w okresie sprawozdawczym względnie znajdujące się na ukończeniu, dotyczą działalności związków samorządowych w dziedzinie opieki społecznej, zdrowia publicznego, gospodarki drogowej, polityki terenowej oraz zaspokajania potrzeb ludności przez przedsiębiorstwa miejskie. Poza tym prowadzono studia i zbierano materiały odnośnie podatku gruntowego i opartych na nim danin komunalnych w związku z zapowiadaną reformą finansów komunalnych. W r. 1939/40 przewiduje się opracowanie zagadnień dotyczących samorządowej polityki aprowizacyjnej, gospodarki leśnej, gospodarki szpitali samorządowych, powiatowych szkół rolniczych i nadwyżek eksploatacyjnych w przedsiębiorstwach komunalnych oraz dalsze studia nad podatkiem gruntowym i podatkami pochodnymi. Usprawnieniu organizacji administracji samorządowej służyć będą znajdujące się na ukończeniu statuty organizacyjne: biur wydziałów powiatowych i biur kontroli miejskiej. Z prac dokonanych, mających na celu ujęcie przepisami prawnymi pewnych dziedzin działalności samorządu terytorialnego należy wymienić projekt ustawy o przedsiębiorstwach samorządowych. Ponadto dział Naukowo - Badawczy współpracował z Ministerstwem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego nad programem liceów administracyjno - samorządowych oraz z Ministerstwem Rolnictwa i Reform Rolnych nad projektem ustawy o samorządzie rolniczym; wreszcie na życzenie tego Ministerstwa opracowano zagadnienia obciążenia podatkowego gruntów.

Stałym wydawnictwem działu Naukowo - Badawczego jest Przegląd Bibliograficzny Zagadnień Samorządowych.

Dodatnia ocena coraz to bardziej rozwijającej się działalności Związku wyraziła się nie tylko w jednogłośnym przyjęciu przez Radę Związku sprawozdania za rok 1938/39, ale również została silnie podkreślona w dyskusji.

Ze strony przedstawicieli województw zachodnich zostało wysunięte życzenie, aby Związek, gdy stanie się to możliwe ze względów organizacyjnych, objął swoją działalnością inspekcyjną również miasta niewydziałone tych województw tak z uwagi na stosunkowo wysoki poziom gospodarki tych miast jak i wnikliwość i głębokość inspekcji Związku.

Poza tym w dyskusji omówiono szereg ważnych spraw z zakresu gospodarki drogowej, oświaty rolniczej, działalności gromad, zagadnień pracownicznych itp.

Pozostałe zagadnienia, które były przedmiotem obrad Rady Związku, dotyczyły spraw organizacyjno - wewnętrznych.

Wiadomości gospodarcze

KURSY WALUT.

(Notowania z dn. 5.IV. 1939 r.)
 1 dol. St. Zjedn. — 5.30 zł
 100 frank. szwajc. — 118.80 zł
 1 funt. szterl. — 24.88 zł.
 100 frank. franc. — 14.08 zł.

CENY ZBOŻA.

W dn. 5.IV. 1939 r. Warszawa. (Cena za 100 kg.)
 Zyto 14.75 — 18.50 zł.
 Pszenica 20.50 — 22.75 zł.
 Jęczmień 18.00 — 19.75 zł
 Owies 16.00 — 17.25 zł.

Poradnik samorządowy

1. *Pytanie:* Jeden z wydziałów powiatowych zapytuje: Czy pracownik umysłowy powiatowego zarządu drogowego ma prawo do trzymiesięcznej odprawy, jeżeli opuszcza stanowisko na skutek wyboru na przełożonego gminy wiejskiej czy miejskiej.

Odpowiedź: O rozwiązaniu stosunku pracy decydują postanowienia zawarte w umowie.

Jeżeli jednak umowa taka nie była zawarta, to w takim razie należy oprzeć się na art. 25 ust. 4 rozporządzenia Prezydenta R. P. z dn. 16 marca 1928 r. o umowie o pracę pracowników umysłowych (Dz. Ust. 35 z 1928 r., poz. 323), który mówi, że umowa o pracę rozwiązuje się po upływie trzech miesięcy od wypowiedzenia umowy przez jedną ze stron, jeżeli umowę tę zawarto na czas nieokreślony.

Jak więc z powyższego wynika do wypowiedzenia stosunku pracy zobowiązane są obie strony na trzy miesiące naprzód. Zaznaczamy zarazem, że na podstawie art. 39 rozp. Prez. Rzplitej z dn. 16 marca 1928 r. o umowie o pracę pracowników umysłowych pracownikowi należy się trzymiesięczna odprawa tylko w tym wypadku, jeżeli umowa zawarta na czas nieokreślony została rozwiązana z winy pracodawcy lub wydalenie pracownika nastąpiło bez ważnej przyczyny. Skoro zatem w konkretnym przypadku umowa

zostaje rozwiązana przez pracownika, prawo do trzymiesięcznej odprawy nie przysługuje mu.

2. *Pytanie:* Zarząd gminy w D. zapytuje: P. Z. (wójt gminy) przy obecnych wyborach do Rady gminnej wybrany został radnym gminnym. Czy chcąc piastować mandat wójta p. Z. musi się zrzec mandatu radnego. Wybory wójta i podwójciego odbędą się dopiero w lipcu r. b. i czy z chwilą nie wybrania p. Z. na wójta przywrócony będzie mu mandat radnego gminnego.

Odpowiedź: Na podstawie art. 12 ust. (4) ustawy z dnia 23 marca 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego (Dz. U. Nr 35, poz. 294) radny obejmujący stanowisko wójta, podwójciego lub ławnika traci mandat radnego.

Jak więc z powyższego wynika utrata mandatu radnego następuje dopiero z chwilą objęcia stanowiska wójta, wobec czego radny nie potrzebuje rezygnować z mandatu radnego już obecnie, gdyż sprawa ta stanie się aktualną dopiero z chwilą wyboru.

Zaznaczamy przy tym, iż przytoczone wyżej postanowienie art. 12 ust. (4) nie przewiduje potrzeby rezygnacji z mandatu radnego. Postanowienie to bowiem działa automatycznie, mianowicie z chwilą objęcia stanowiska wójta odnośna osoba traci (a nie rezygnuje) mandat radnego. mgr Z.

Przegląd wydawnictw

Dostawy i roboty na rzecz związków samorządowych. Zbiór przepisów ogólnych i warunków technicznych opracowali: część I. — Przepisy ogólne — Kazimierz Pyszkowski, mgr Stefan Grzeszczak; część II. — Warunki techniczne — inż. Jan Mokrzycki. Warszawa, 1939. Nakładem Samorządowego Instytutu Wydawniczego, str. 298.

Nieuregulowanie prawnej strony zagadnienia dostaw i robót wykonywanych na rzecz związków samorządowych powoduje niejednokrotnie ujemne skutki dla ich gospodarki. Udzielanie zamówień na dostawy i roboty winno być unormowane według pewnych zasad, które, broniąc interesów związków samorządowych przed niesolidnymi dostawcami i wykonawcami robót, zapewniałyby również normalne warunki pracy dostawcom solidnym. Właściwe uregulowanie zagadnienia dostaw i robót przyczyniłoby się niezmiernie do ułatwienia pracy związkom samorządowym w zakresie gospodarki finansowej. Nic dziwnego, że szereg związków samorządowych uregulował sam w drodze regulaminów lokalnych zasady przetargów i udzielania zamówień jeszcze przed wydaniem przez organa państwowe odpowiednich ogólnie obowiązujących przepisów.

Trzeba zaś przyznać, że i obecnie stan prawny tego zagadnienia trudno nazwać jasnym. Ustawa z dn. 15.II.1933 r. o dostawach na rzecz Skarbu Państwa, samorządu oraz instytucyj prawa publicznego (Dz. U. R. P. Nr 19, poz. 127)

upoważniła Radę Ministrów do ustalenia sposobów i warunków udzielania zamówień na dostawy i roboty m. inn. dla związków samorządowych. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 29.I.1937 r. (Dz. U. R. P. Nr 13, poz. 92) pozostawia jednak kwestię nadal otwartą, gdyż zgodnie z § 15 ust. 2 szczegółowe przepisy dla zw. sam. wydawać może Minister Spraw Wewnętrznych. Przepisy te nie zostały jeszcze dotychczas wydane. Z drugiej zaś strony obowiązują zw. samorządowe punkt r) ust. (1) art. 43 ustawy samorządowej z dnia 23.III.1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego, który przewiduje ustalanie zasad postępowania przy oddawaniu i przyjmowaniu robót przez radę gminną.

W tej sytuacji słusznie Autorzy recenzowanej książki wskazują na potrzebę uchwalenia w najkrótszym czasie przez organa stanowiące związków samorządowych zasad oddawania i przyjmowania dostaw i robót dla danych zw. sam. w oparciu o wyżej wymienione przepisy prawne.

Dobrze się też stało, że Autorzy pp. Kazimierz Pyszkowski, Stefan Grzeszczak i inż. Jan Mokrzycki w zrozumieniu potrzeb wielu związków samorządowych w tej dziedzinie opracowali projekt regulaminu dostaw i robót, dokładne wzory do tegoż regulaminu oraz warunki techniczne, obowiązujące wszelkie dostawy i roboty wykonywane dla samorządów. Niewątpliwie ułatwi to pracę tym związkom, które jeszcze nie uporządkowały tego zagadnienia we własnym zakresie. W. M.

WYDZIAŁ POWIATOWY W LUBOMLU

ogłasza

KONKURS

na stanowisko lekarza Powiatowego Ośrodka Zdrowia w Lubomlu i lekarza rejonowego w Szacku.

Od kandydatów są wymagane następujące kwalifikacje:

- 1) obywatelstwo polskie,
- 2) uregulowany stosunek do służby wojskowej,
- 3) nieprzekroczony 35 rok życia,
- 4) dyplom lekarski,
- 5) prawo do wykonywania praktyki lekarskiej,
- 6) 3-letnia praktyka lekarska oraz znajomość chorób społecznych,

Wynagrodzenie wg. IX. względnie VII. st. st. plac pracowników samorządowych, szczebel „a” — oraz prawo wolnej praktyki poza urzędowymi godzinami przyjęć. Stanowisko do objęcia od zaraz.

Podania wraz z życiorysami i uwierzytelnionymi odpisami dokumentów osobowych należy wnieść do Wydziału Powiatowego w Lubomlu w terminie do dnia 1-go maja 1939 roku.

Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego

(—) *Mgr K. de Berg.*

• Kierownik Starostwa

WYDZIAŁ POWIATOWY W PRZEMYŚLANACH

ogłasza

KONKURS

na stanowisko instruktora rolnego.

Warunki:

- 1) obywatelstwo polskie,
- 2) nieprzekroczony 40 rok życia,
- 3) wyższe wykształcenie rolnicze,
- 4) 3-letnia praktyka w służbie samorządowej.

Uposażenie według VIII lub VII grupy w zależności od kwalifikacji i praktyki.

Podania wnieść do dnia 15 kwietnia 1939 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Starosta Powiatowy

(—) *Fr. Mikrowicz.*

WYDZIAŁ POWIATOWY W SIEDLCACH

ogłasza

KONKURS

na stanowisko referenta samorządu gminnego.

Od kandydatów wymagane są następujące kwalifikacje:

- 1) wykształcenie co najmniej średnie i 3-letnia praktyka samorządowa,
- 2) obywatelstwo polskie,
- 3) unormowany stosunek do służby wojskowej,
- 4) nieprzekroczony 35 rok życia,
- 5) ukończony kurs grupy A Administracji Komunalnej.

Uposażenie według IX-VIII st. st.
Stanowisko do objęcia od 1.V.1939 r.

Podania z życiorysem, uwierzytelnionymi odpisami dokumentów oraz świadectwo lekarskie należy kierować do Wydziału Powiatowego w Siedlcach do dnia 15 kwietnia 1939 r.

Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Starosta Powiatowy (m. p.)

WYDZIAŁ POWIATOWY W BORSZCZOWIE województwo tarnopolskie

ogłasza niniejszym

KONKURS

na stanowisko samorządowego referenta weterynarii z uposażeniem wg IX. wzgl. VIII. st. służb. + ryczałt wyjazdowy 100 zł.—

Warunki:

- 1) Dyplom lekarza weterynarii,
- 2) nieprzekroczony 40-ty rok życia,
- 3) zaświadczenie odbytej praktyki rzeźniarskiej, wymaganej zarządzeniem Min. Rol. i Ref. Roln.
- 4) obywatelstwo polskie i uregulowany stosunek do służby wojskowej.

Stanowisko do objęcia od 1.V.1939 r.

Podania z dokumentami i własnoręcznie napisanym życiorysem wnieść należy do Wydziału Powiatowego w Borszczowie do dnia 20.IV.1939 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Starosta Powiatowy:

(—) *Józef Bay*

czas. 15458/21/15

ZARZĄD MIEJSKI w RÓWNEM

PRZYJMIE TECHNIKA DROGOWEGO

Od kandydata wymagane jest:

- a) obywatelstwo polskie,
- b) ukończenie średniej szkoły technicznej,
- c) nieprzekraczalny wiek 40 lat,
- d) praktyka zawodowa.

Do podania należy dołączyć uwierzytelnione odpisy dokumentów, stwierdzających powyższe wymagania, a również:

- 1) życiorys i
- 2) dokument, stwierdzający stosunek do wojska.

Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Prezydent m. Równego
Stanisław Wolk

ZARZĄD GMINNY W KRZEŚLINIE POWIATU SIEDLECKIEGO

o g ł a s z a

K O N K U R S

na stanowisko sekretarza gminnego.

Od kandydatów wymagane są następujące kwalifikacje:

- 1) nieprzekroczony 35 rok życia,
- 2) obywatelstwo polskie,
- 3) kwalifikacje przewidziane rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 27.II.1934 r. (Dz. Ust. Nr 18 poz. 144) w brzmieniu ustalonym rozp. z dnia 10.I.1939 r. (Dz. Ust. Nr 4 poz. 21),
- 4) przynajmniej 3-letnia praktyka.

Uposażenie według IX gr. płac pracowników samorządowych, ponadto mieszkanie, światło i opał w naturze.

Podania wraz z odpisami świadectw należy wnieść do Zarządu Gminnego w Krześlinie (p-ta Krześljn) do dnia 15.IV.1939 r.

Posada do objęcia od 1.V.1939 r.

Podania nieuwzględnione — pozostaną bez odpowiedzi.

Wójt Gminy Krześlin
(—) *Wacław Wysocki*

ZWIĄZEK POWIATÓW POMORSKICH

o g ł a s z a

K O N K U R S

**na: a) dyrektora Związku Powiatów,
b) inspektora związków samorządowych
(miast niewydziałonych).**

Wymagane kwalifikacje:

Wykształcenie wyższe lub conajmniej pełne średnie, kilkuletnia praktyka samorządowa, dokładna znajomość rachunkowości i gospodarki wydziałów powiatowych oraz miast niewydziałonych posiadających przedsiębiorstwa i zakłady.

Uposażenie ad a) i b) według umowy zależnie od kwalifikacji.

Oferty z odpisami świadectw, powołaniem się na referencje conajmniej dwóch osób oraz podaniem żądanych warunków (wysokości wymaganego wynagrodzenia) należy wnieść najpóźniej do 15-go kwietnia 1939 r. do Związku Powiatów Pomorskich, Toruń — Urząd Wojewódzki.

WYDZIAŁ POWIATOWY W OPATOWIE WOJEWÓDZTWO KIELECKIE

o g ł a s z a

K O N K U R S

na stanowisko rzeczoznawcy budowlanego przy Wydziale Powiatowym. Warunki: 1) Obywatelstwo polskie, 2) Wiek do 45 lat, 3) Dyplom inżyniera-architekta i kwalifikacje wymagane art. 362 i 389 prawa budowlanego.

Pierwszeństwo mają architekci z praktyką samorządową.

Posada do objęcia najpóźniej od 1 lipca 1939 roku. Wynagrodzenie stosownie do umowy, lub według gr. VII — VI płac funkcjonariuszów samorządowych.

Podanie wraz z metryką urodzenia, własnoręcznie napisanym życiorysem, odpisem dyplomu oraz wyciągiem z książeczki wojskowej należy wnieść do Wydziału Powiatowego w terminie do dnia 1 maja 1939 roku.

Podania nie uwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
Starosta Powiatowy:
(—) *W. Boldok.*

SILNE LOTNICTWO — TO POTĘGA POLSKI!

■ | **Subskrybujcie „Pożyczkę
Obrony Przeciwlotniczej”**
